

Ceny prenumeraty:

we Lwowie

bez doręczenia do domu
miesięcznie . . . M 2,900.000
z dostawą do domu M 3,000.000

Na prowincji

z przesyłką poczt. M 3,000.000
za granicą . . . M 3,500.000

Numer pojedynczy we
Lwowie i na prowincji

100.000 Mk.

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rekopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów, — Tel. 27. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Wydawca: Inż. Władysław KucharSKI.

Naczelny Redaktor: Dr. Stanisław Grabski.

Ku dawnym dobrym zwyczajom.

Rok 1924 musi być rokiem największych oszczędności w wydatkach państwowych. Bez tego nie uzdrowimy skarbu, nie ustalimy waluty, nie przywrócimy normalnego życia gospodarczego kraju.

O potrzebie oszczędności mówili wszyscy już od lat bodaj czterech. Ale naprawdę wziął się do przeprowadzenia ich dopiero gabinet oparty o zespół Jedności Narodowej i Piasta, usuwając z preliminarza budżetowego wszystkie pozycje, jakie tylko można było skreślić, bez zahamowania niezbędnych funkcji organizacji państwowej. Rząd obecny od oszczędności tych nie odstąpi. Raczej zapowiada on dalsze jeszcze w tym kierunku zarządzenia — szczególnie na kolejach.

I w rządzie, i w Sejmie — dziś już prawie bez różnicy stronictw — jest stanowcza decyzja doprowadzić w najbliższym czasie, bodaj już w pierwszym kwartale roku bieżącego, do rzeczywistej równowagi rozchodów i dochodów państwowych, by skończyć z deficytami skarbowymi. A udzielone rządowi pełnomocnictwa — ułatwiają znakomicie osiągnięcie tej równowagi.

Można dziś już z całą pewnością powiedzieć: rok 1924 będzie rokiem uzdrowienia skarbu i waluty.

Ale jednocześnie należy powiedzieć: pomoc, jaką państwo dawalo życiu gospodarczemu i kulturalnemu, będzie w 1924 r. zredukowana do minimum.

A pomoc ta była olbrzymia: Korzystało z niej rolnictwo, a w wyższym jeszcze stopniu korzystał z niej przemysł. Cała odbudowa gospodarstw włościańskich, folwarków, fabryk, cała ekspansja naszego przemysłu, która zapewniła nam przewyżkę eksportu nad importem — oparła się przedewszystkiem jeśli nie na subwencjach, to na kredycie państwowym. A kredyt ten udzielany i zwracany w markach, spadających w wartości, był naprawdę olbrzymiem zapomogami ze skarbu państwa. Można dyskutować, czy to było słuszne. Osobiście sądzę, że pomoc ta za długo trwała, ale istotnie dzięki niej siły wytwórcze społeczeństwa, zniszczone wojną, wróciły do przedwojennej normy, a częściowo ją nawet przewyższyły.

Lizis w każdym razie przemysłowcy mogą już doskonale własnymi siłami sobie radzić. Waloryzacja kredytów państwowych jest w tej chwili aż nadto uzasadniona. Gdy warsztaty pracy są już w pełni odbudowane, gdy eksport nasz już przewyższa import, gdy tą drogą wzrasta nieustannie suma znajdujących się w kraju obcych pełnowartościowych walut — państwo nie ma zgoła obowiązku dostarczać przedsiębiorcom rolniczym czy przemysłowym kredytu ze stratą skarbu, zamiast z normalnym zyskiem bankowym. A to tem bardziej, że naprawdę łatwiej dziś zyszczać za granicą kredyt solidnie prywatne przedsiębiorstwa — niż państwo.

Z ustania zamaskowanych pod formą niewaloryzowanych kredytów subwencji państwowych — nie wyniknie żadna strata dla życia gospodarczego — co najwyższej przejściowa trudność. Przedsiębiorcy znajdą sposób, by wyprowadzić na rynek pieniężny ukryte

dzis znacznie zasoby obcych walut i ożywić niemi prywatny kredyt przemysłowy i rolniczy.

Ale rzeczywiste straty poniesie praca kulturalna, szczególnie oświatowa z powodu ustania pomocy państwowej — jeśli tej pomocy nie da społeczeństwo.

Przez 5 lat państwo hojnie wspomagało naród. I naród szybko się dźwignął z ruiny, dzięki tej pomocy. Jednocześnie wszakże został zrujnowany skarb państwa.

Teraz musi być ten stosunek odwrócony. Musi ustać branie ze skarbu państwa — który jest pusty. Musi się zacząć dawanie z majątku i dochodu prywatnego, który jest u wielu, bardzo wielu — istotnie duży.

Obecny stosunek społeczeństwa do państwa — jest wręcz niemoralny.

Warstwy posiadające mają się dziś nie gorzej, raczej lepiej, niż przed wojną.

Przed wojną dawały one dużo na oświatę pozaszkolną, na szkolnictwo prywatne, na wszelkie prace narodo-

wo-kulturalne. Żądała tego od nich stanowczo opinia publiczna. Kto chciał mieć w narodzie poważanie — musiał się wykazać ofiarnością na cele publiczne.

Odkąd mamy własne państwo, każdy, w imię swej troski o dobro publiczne, o rozwój kultury narodowej, o przyszłość Polski — ...żąda ze skarbu państwa.

Przed wojną byliśmy patriotami — na koszt własny. Teraz przeważa patriotyzm — na koszt państwa.

Czas najwyższy z tą nową obniana patriotyzmu skończyć, wrócić do dawnego poczucia obowiązków.

Niepodległość nie zwalnia społeczeństwa z obowiązku pracy i ofiarności obywatelskiej.

Jeśliby skutkiem tej miało być ustanie obywatelskiej pracy narodowej — to jej podstawy byłyby bardzo kruche.

Opinia publiczna musi się stać równie wymagająca w stosunku do warstw bogatych, jak była przed wojną.

Stanisław Grabski.

Wynik wyborów do senatu francuskiego.

Paryż. (PAT.) Cały senat jest zwolennikiem polityki zagranicznej Poincarégo. Ogromna większość kandydatów oraz wybranych senatorów z wyjątkiem 2 senatorów socjalistów (marksistów) włączyła utrzymywanie tej polityki do swego programu wyborczego.

Paryż. (PAT.) Polradio. Według danych statystycznych ministerstwa spraw wewnętrznych, wybory do Senatu, które odbyły się w niedzielę przedstawiają się dla poszczególnych

partji następująco: konserwatyści obecnie 16 mandatów, poprzednio 17, republikanie obecnie 20, poprzednio 21, republikanie lewicowi obecnie 37, poprzednio 36, radykali obecnie 36, poprzednio 38, socjali republikańscy obecnie 4, poprzednio 3, socjaliści obecnie 2 poprzednio 0, komuniści 0, poprzednio 0.

Wszystkie pisma stwierdzają, że wybory do senatu nie przyniosły żadnych zmian w ogólnym ugrupowaniu Izby.

Mała Ententa a Rosja.

Praga. (AW.) Urzędowy dziennik „Cechoslovaacka Republika“ twierdzi, że konferencja belgradzka rozpatrzy też sprawę rosyjską, która stała się obecnie aktualną wobec uznania Rosji przez Polskę i Włochy, tembardziej, że po ustąpieniu Baldwin'a angielski gabinet Mac Donalda uzna Rosję de iure.

W „Narodnich Listach“ poseł Kramarz stara się wykazać, że uznanie Rosji przez Małą Ententę jest eksperymentem bardzo niebezpiecznym dla świata słowiańskiego i dowodzi, że obecna Rosja komunistyczna jest pod względem gospodarczym zupełnie zniszczona.

Przygotowania do konferencji w Belgradzie.

Berlin. (AW.) Przygotowania do konferencji Małej Ententy są w pełnym toku. Zjechało już mnóstwo dziennikarzy zagranicznych. Czechosłow. poseł Szeba oświadczył przedstawicielom dziennika „Wreme“ że konferencja zajmie się tylko ogólno-europejskim położeniem politycznym i sprawą pożyczki węgierskiej. Przez tego Benesz przedstawi szczegóły układu czesko-francuskiego przed ostatecznym podpisaniem go w Paryżu.

Praga. (PAT.) „Prawo Lidu“ donosi, że Benesz uda się z Belgradu po konferencji państw Małej Ententy do Londynu na narady dotyczące pożyczki węgierskiej i powróci do Pragi dnia 22 stycznia.

Rozłam wśród władz bolszewickich.

Berlin. (AW.) Wiadomości z Moskwy potwierdzają fakt rozłamu wśród poszczególnych władz bolszewickich. Trocki wyzyskał 2 tygodnie wycieczki dla wzmocnienia swej grupy. Uważa on za konieczne stworzenie w łonie samej partji komu-

stycznej poszczególnych frakcji, w przeciwnym bowiem razie, zdaniem jego, partji komunistycznej grozi niedający się uniknąć rozłam. Przeciwnicy Trockiego z lewego skrzydła partji komunistycznej podejrzewają go o sympatie mieńszewickie.

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetry: w zwykłych ogłoszeniach 25.000 M., w radestaniach i nekrologii 75.000 M., w kronice, repertuar dział gospodarczy paski w tekście 100.000 M., po kronice 90.000 M., pod nagłówkiem na pierwszej stronie 140.000 M. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 20.000 M., kupno i sprzedaż za słowo 25.000 M., matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo 35.000 dla poszukujących pracy 10.000 M. Z zastrzeżeniem miejsc 25%. Za graniczne o 50 proc. drożej.

Z DNIA.

PO ZGONIE KS. DR. K.
LUTOSŁAWSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) 7. stycznia. W poniedziałek o godz. 10.30 odbyło się w kościele pokarmielickim nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. ks. Dr. K. Lutosławskiego. Mszę celebrował ks. kardynał Kakowski w otoczeniu licznego orszaku duchowieństwa oraz ks. Fiatowski jako concelebrant. Kazanie wygłosił ks. poseł M. Nowakowski. Po kazaniu zaintonował egzekwie ks. poseł Wyżykowski, poczem po odmówieniu modłów za zmarłego uroczystość żałobna zakończono.

W nabożeństwie wzięli udział ministrowie: Zamoyski, Sołtan, Kiedroń i Sosnkowski, marszałkowie Rataj i Trampczyński, prezesi klubów sejmowych itd.

Marszałek Rataj wysłał następującą depeszę kondolencyjną: „Imieniem Sejmu i swoim przesyłam serdeczne wyrazy współczucia z powodu bolesnej straty“. Również marszałek Trampczyński wysłał depeszę: „Przesyłam wyrazy głębokiego żalu i współczucia rodzinie śp. ks. Lutosławskiego. Smutek rodziny podziela cały kraj, tracąc w zmarłym niepospolitego obywatela, działacza narodowego i wzorowego kapłana, który był i będzie przykładem siłnego charakteru, hartu woli, pracy i poświęcenia“.

Na pogrzeb do Drozdowa wyjechał prezes Gładkiński, Marian i Zygmunt Seydowie, Szebeko, Zdzichowski, Stroński, Stefan Dąbrowski, Wyrzykowski i inni. Zmarzą wieńca na trumnę złożyła Żońa Rosowska 100 milionów mp. na Młodzież wszechpolską.

MINISTER M. ZAMOYSKI.

Warszawa. (Tel. wł.) 7. stycznia. Poseł M. Zamoyski przyjął zaproponowaną mu przez premiera Grabskiego tekę ministra spraw zagranicznych.

M. Zamoyski rozpoczął swą działalność publiczną w zawodowych organizacjach politycznych. Przez czas dłuższy piastował godność prezesa Towarzystwa rolniczego w Warszawie. W r. 1905/1906 brał czynny udział w życiu politycznym, poczem był posem do pierwszej Dumy. W czasie wojny wyjechał z p. Romanem Dmowskim na Zachód, gdzie pracował w Londynie. W r. 1917 po utworzeniu Komitetu Narodowego w Paryżu pracuje w nim jako pierwszy wiceprezes, a w czasie wyjazdu Romana Dmowskiego do Stanów Zjednoczonych jest urzęd i cym wiceprezesem. Od czasu powstania Polski do chwili obecnej był posłem polskim w Paryżu.

Warszawa. (AW.) „Rzecz“ donosi, że poseł Zamoyski obejmuje stanowisko ministra s. zagranicznych, po powrocie z Paryża dokąd wyjechał na krótko celem pożegnania Milleranda.

PERSONALIA POLITYCZNE.

Warszawa. (Tel. wł.) 7. stycznia. Wiceministrem spraw zagran. ma być mianowany Jan Mrozowski, przewodniczący komisji likwidującej rotnicę z Austrią. P. Mrozowski bawi obecnie w Paryżu.

Wiceministrem skarbu ma być mianowany prof. R. Rybowski. Do jego działu ma należeć administracja podatków, sprawy walutowe i podatkowe.

Ministrem rolnictwa ma zostać Stanisław Janicki, były minister rolnictwa w gabinecie Padelewskiego.

Program polityki narodowościowej naszej lewicy.

Kongres P. P. S. przyjął rezolucję określającą bardzo jasno i wyraźnie program polityki narodowościowej PPS. Nie jest on rewelacją, nie jest też, jeśli idzie o idee zasadnicze tego programu, własnością tylko PPS lecz całego naszego obozu lewicowego, byłego śląku berwedarskiego. Nowością jest w nim bardzo jasne i kateryczne sformułowanie zasad tego kulturalnego programu, także i tych, z którymi dawniej dotąd nie występowano przy równoczesnym schowaniu dotychczasowych jego uczuciowych dekoracji romantycznych - imperialistycznych. Program ten wyraża, że PPS jak i cały oboz liberalno - żydowski nie rozumie kulturalnych racji państwowego istnienia i kulturalne twórczych zadań państwa, będącego funkcją życia narodu.

Rezolucja kongresu PPS. określa jak następuje:

„I. XIX Kongres PPS. stwierdza, że sprawa narodowościowa stała się jednym z najpilniej domagających się rozwiązania zagadnień w życiu państwem i społecznym Polski. Z chwilą ustalenia granic Rzeczypospolitej rozwiązanie to zależy od samodzielnego wysiłku polityki polskiej. Dotychczasowa działalność różnych gabinetów przesłanki była stale wpływała na nacjonalizm; konstytucja nie została wprowadzona w życie; przeciwnie, stosowano system represyj i prześladowań w stosunku do prac i organizacji mniejszości narodowych w różnorodnych zakresach, w szczególności na Ziemiach Wschodnich, gdzie Ukraińcy i Białorusini zamieszkują zwarte obszary, jako większość ludności. Gabinet zaś Witosa i Korfańskiego, reprezentujący urzędowo ideologię nacjonalizmu polskiego, doprowadził stosunki do jeszcze większego zaostrzenia.

Taki stan rzeczy przeobraża Rzeczpospolitą Polską w arenę nieustannych walk narodowościowych, hamuje rozwój ruchu robotniczego, staje w poprzek dążeniom ku demokratyzacji państwa, wzmacnia siły reakcyjne w społeczeństwie polskim, a z drugiej strony podsyca prądy nacjonalistyczne w społeczeństwach mniejszości, zapewniając przewagę odłamom nacjonalistycznym - klerykalnym wśród Ukraińców i Białorusinów, hakatystycznym - junkierskim wśród Niemców, sjonistom wśród Żydów.

W tych warunkach Polska Partia Socjalistyczna musi wziąć na siebie inicjatywę ruszenia sprawy z martwego punktu. Zakończenie walki narodowościowej, stworzenie stosunków, w których mniejszości narodowe znajdują pełną swobodę rozwoju narodowo-kulturalnego, w których stanie się możliwe pokojowe i braterskie ich współżycie z narodem polskim, jest obowiązkiem socjalizmu polskiego, leży w interesie demokracji i przyszłości dziejowej państwa.

Wychodząc z założeń powyższych, kongres wzywa kierownicze władze partyjne, a w szczególności Z. P. P. S., by rozpoczęły stanowczą i energiczną akcję na rzecz:

a) całkowitego i rzeczywistego równoprawnienia wszystkich obywateli Rzeczypospolitej bez różnicy wyznania i narodowości;

b) wprowadzenie niezwłocznego w życie artykułów konstytucji, gwarantujących mniejszościom narodowym ich prawa kulturalne, językowe i szkolne; przestrzegania, by przy podziale subwencji i stypendjów szkolnych przez państwo, gminy oraz inne ciała samorządowe, rozstrzygały jedynie względy na poziom danej szkoły, świecki, nieklerykalny charakter nauczania itp., nie zaś względy języka wyładowanego, narodowości czy wyznania; założenia uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie;

c) zupełnego zerwania z polityką sztykan administracyjnych i zasługujących na najwyższe napiętnowanie prześladowań wyznaniowych czy narodowościowych; reorganizacji i naprawy administracji na ziemiach wschodnich;

d) wprowadzenia na t. zw. kresach wschodnich samorządu gminnego w miastach i na wsi, powiatowego w powiatach; dopuszczenia obywateli Rzeczypospolitej z mniejszości narodowych do administracji państwowej we wszelkich zakresach;

e) przeprowadzenia reformy rolnej w myśl postulatów PPS.;

f) autonomii terytorialnej dla mniejszości, zamieszkujących zwarte obszary na wschodzie Rzeczypospolitej z zachowaniem praw ludności polskiej.

II. Kongres przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości kroki Centralnego Komitetu Wykonawczego, zmierzające

do ustalenia stałego kontaktu między Polską Partią Socjalistyczną a grupami i organizacjami socjalistycznymi mniejszości narodowych. Jednocześnie kongres podkreśla z całym naciskiem że tak samo, jak obowiązkiem socjalizmu polskiego jest walka z nacjonalizmem polskim, tak samo z pełnie obowiązkiem ten ciąży na demokracjach: ukraińskiej, białoruskiej, niemieckiej i żydowskiej w stosunku do prądów nacjonalistycznych i klerykalno-wstecznych w ich społeczeństwach.

Kongres upoważnia kierownicze władze partyjne do dalszej pracy w tym samym kierunku“.

Polityka włoska w sprawie odszkodowań.

Rzym. (PAT.) „Messagero” zastanawiając się nad polityką rządu włoskiego w sprawie odszkodowań, odpowiada na zarzuty opozycji skierowane przeciw Mussolinemu i wyrażające żal, że akcja włoska nie szła ręką w rękę z akcją rządu angielskiego, że memorandum Bonar Lawa było

dla Włoch nie do przyjęcia. Dziennik wyczerpy w wielkie rozbieżności interesów Francji i Włoch i oświadcza nawet, że w interesie Włoch leżałoby jak najściślej przyłączenie się do akcji francuskiej w Zagłębiu Ruhr.

Zapowiedź polityki rządu robotniczego w Anglii.

Londyn. (PAT.) Parlament angielski zbierze się jutro w południe dla wyboru Speakera. W ciągu drugiej połowy tygodnia zostaną zaprzysiężeni nowi członkowie parlamentu. Dnia 15 bm. zostanie odczytana mowa tronowa, a popołudniu tego dnia zbierze się parlament dla debaty agresywnej. Debata potrwa według starej tradycji 3 dni aż do północy 17 bm. i zakończy się głosowaniem nad wotum dla obecnego gabinetu, postawionem przez partię pracy. Głosowanie to zadecyduje o losie gabinetu Baldwina. Gabinet zbierze się pod przewodnictwem Baldwina, aby ustalić tekst mowy tronowej i listy odznaczeń. Z okazji ustąpienia gabinetu w kołach konserwatywnych słychać, że lord Curzon zostanie zamianowany księciem Oxfordu.

Londyn. (PAT.) W artykule Garwina, w dzienniku „Observer” wyraża tenże zapatrywanie, że Francja ani nie ma zamiaru się rozbroić ani nie złagodzi swojego stosunku do Niemiec. Rząd Macdonalda nie zwlekając ani dnia, poświęcił tym stosunkom pełną uwagę, a następnie będzie pertraktował w sprawie długów. Drugim krokiem rządu Macdonalda będzie zainicjowanie spokoju, ale stanowczy polityki celem doprowadzenia Niemiec do Ligi Narodów. Trzecim krokiem musi być zawarcie definitywnej umowy z Włochami i Hiszpanią, bez poparcia których Anglia nie będzie mogła utrzymać swojego dotychczasowego stanowiska. Następnie powinna Anglia we wspólnym interesie pogłębić stosunki z Holandją i państwami skandynaw-

skimi. Artykuł kończy się uwagą, że Anglia musi starać się utrzymać Entente, która powinna istnieć tylko na podstawie równowagi. Samobójcza uległość Anglii musi ustać. Ostatnie pytanie dotyczy kwestii, czy rząd robotniczy okaże się zdolnym do stawienia czoła rzeczywistości, od czego wszystko inne zależy. Autor zaznaczył dalej, że przez ogólne i równomierne rozbrojenie da się obecna nierówność rozbrojeń usunąć. Sprawa wyposażenia floty powietrznej jest ważnym warunkiem bezpieczeństwa Wielkiej Brytanii w tym względzie jednak Anglia nie jeszcze nie uczyniła.

Londyn. (PAT.) Podawane przez prasę kontynentalną wiadomości o zamarach wojsk okupacyjnych z okupacji nad Renem, oraz odwołanie przedstawiciela Anglii z komisji reparacyjnej i konferencji ambasadorów, są bezpodstawne.

Londyn. (PAT.) „Daily Chronicle” do nosi z blizonych do przewodców partii robotniczej, że Mac Donaldowi udało się przekonać postów partii robotniczej a w szczególności lewe skrzydło tej partii, że naród potrzebuje przede wszystkim spokoju, wobec czego rozpisywanie nowych wyborów nie jest wskazane. Należy również uregulować stosunki Anglii z kontynentem, co ma także obejmować podjęcie dyplomatycznych stosunków z sowietami.

Polityczne położenie Niemiec.

Wiedeń. (PAT.) „Der Morgen” donosi ze Stuttgartu, że na zebraniu wirttembergskich demokratów wygłosił mirtster obrony krajowej Gessler przemówienie o położeniu politycznym kraju. Powiedział on między innymi: Robotnicy niemieccy są dzisiaj zupełnie bezbronni, co dodaje poczucia siły tym kołom politycznym, które dążą do wywołania reakcji w Niemczech. Może to być zdaniem ministra bardzo zgubne

dla dalszego rozwoju sytuacji politycznej kraju. Rok 1924 powiedział mówca nie będzie rokiem pokoju lecz rokiem walki. W końcu zaznaczył Gessler że niepokoi go odmowa Francji na pro pozycje niemieckie przedstawione w ostatnim memoriale. Minister obawia się, że odmowa ta spowoduje zwiększenie się napięcia między obu krajami.

Jugostawia wobec Bułgarii.

Belgrad. (PAT.) Ninciez oświadczył przedstawicielom prasy w sprawie exposé Cankowa wygłoszonego w Sebranju, iż mniejszości bułgarskie w Serbji południowej nie istnieją i podkreślił, iż szczere uznanie tego faktu jest zasadniczym warunkiem dobrych stosunków pomiędzy Bułgarią a Jugostawia. Ninciez dodał, że oświadczenie podobne temu, jakie uczynił Cankow, nie mogło się przyczynić do polepszenia

tych stosunków oraz, że fakt ten usprawiedliwia powody, dla których nie możnaby pozwolić Bułgarii na zwiększenie stanu liczebnego wojsk oraz przywrócenie obowiązkowej służby wojskowej. Pisma donoszą, iż odpowiedź zredagowana w tym samym duchu zostanie bezzwłocznie przesłana gabinetowi sofijskiemu, oraz rządowi państw obcych.

Venizelos ministrem spraw zagran.

Ateny. (AW.) Venizelos, który wybrany został olbrzymią większością przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego oświad-

czył, że gotów jest objąć tekę ministra spraw zagranicznych w gabinecie Rousseau przywódcy republikanów liberalnych.

Bawaria i Niemcy.

4. stycznia poseł bawarski w Berlinie wręczył rządowi niemieckiemu memoriał rządu bawarskiego w sprawie konieczności przeprowadzenia w duchu federalistycznym rewizji konstytucji weimarskiej.

Memoriał stwierdza, że konstytucja weimarska przez swe centralistyczne i militarystyczne tendencje chybiła swego celu, zamiast bowiem zjednoczyć Niemcy spójnowała w nich dążenia odśrodkowe.

„Poszczególne państwa skutkiem militarystyki i centralizmu konstytucji weimarskiej więcej nabrały siły żywotnej aniżeli imperjum (Reich). Gdy dawniej imperjum (niemieckie) było czymś więcej niż sumą swoich części, obecnie sprawa się przedstawia raczej wręcz odwrotnie“.

„Idea narodowej jedności, która w imperjum znalazła swoje ucieleśnienie państwowe przez powrót do federalizmu Bismarcka (!) nie zostanie złamana. Niemieckie państwo narodowe jest wogóle możliwe jedynie jako koncentracja poszczególnych państw będących historycznymi tworam i na podstawie ich państwowej i kulturalnej egzystencji“.

„Ponieważ konstytucja weimarska przeczy rzeczywistemu życiu państwowemu i nie odpowiada faktycznej woli ludności, przeto nie posiada tego poważania, jakie należy się ustawom zasadniczym imperjum“.

Memoriał stwierdza dalej, że osobowość i indywidualność bawarskiego państwa i narodu jest bardzo wybitna i silna, i że Bawaria domaga się bezwzględnie uznania tej swej osobowości i indywidualności w uznaniu jej odrębnej państwowości, którą lud bawarski sobie wytworzył i w której roli wielkoduszną opieką swej rodzimej dynastji wypracował nieprzemijającą wartość kulturalną. W tej też państwowości widzi Bawaria podstawę swej woli istnienia jako odrębny organizm państwowy na łonie niemieckiego narodu. Państwowość ta — powiada dalej memoriał — jest najczynnijszą objawieniem naszej istoty. Z niej naród bawarski nigdy nie zrezygnuje, nie rezygnując z siebie samego. Dlatego też zupełnie wyjątkowo ciężko odczuwa utratę własnej państwowości, jaką mu przyniosła nowa, weimarska konstytucja imperjum niemieckiego.

Memoriał przedstawia następnie szereg konkretnych propozycji zmiany konstytucji weimarskiej. Między innymi żąda nowego ścisłego rozstramienia przynależności państwowej do imperjum i do poszczególnych państw, a to w tym kierunku, aby państwową samodzielność poszczególnych państw wobec imperjum w pełnym zakresie przywrócić. Dalej domaga się memoriał utworzenia w miejsce „Reichsratu“ — dawnego „Bundesratu“, i przyznania tej radzie związku państw równoważnej z „Reichstagem“ władzy ustawodawczej. Rada związku ma być informowana przez rząd imperjum o sprawach państwowych i bez zgody jej nie wolno było rządowi zawierać z innymi państwami żadnych związków i traktatów.

„Bawarski lud chce pozostać panem własnej swej duszy i panem duszy swego państwa. Jest on ludem chrześcijańskim i chce przede wszystkim pozostać przy chrześcijańskim państwie, które sobie stworzył. W kwestiach polityki kulturalnej nie chce być zależnym od sił politycznych, które w imperjum stają się międzynarodowymi“.

Memoriał domaga się pełnej samodzielności finansowej i kulturalnej, odrębnej armji przy uznaniu naczelnego dowództwa prezydenta imperjum. Bawaria żąda przywrócenia jej całkowite stanowiska odrębnego państwa zwiazanego z innymi państwami w jedno, ogólne imperjum niemieckie.

Dr. ADRIAN DEMIANOWSKI
ordynuje w chorobach nerwowych i umysłowych 9:30
(Psychoterapia, Psychoanaliza, Hipnoza)
UL. KRASZEWSKIEGO 19A.

Z RADY MINISTRÓW

Warszawa. (PAT.) Rada ministrów w dniu 7 bm. po załatwieniu szeregu spraw bieżących uchwaliła między innymi projekty ustaw o uregulowaniu stosunków celnych, o wyścigach konnych, o zakwaterowaniu wojska o izbach handlowo-przemysłowych.

KURS FRANKA ZŁOTEGO.

Warszawa. (PAT.) Dnia 3 bm. ukazało się rozporządzenie p. ministra skarbu ustalające kurs franka złotego dla wpłat podatku majątkowego w okresie od 16 do 31 grudnia 1923 r., w szczególności dla wpłat uskuteczni-onych w dniu 17 grudnia 1923 ustalono kurs franka złotego na 1002600, 18 grudnia 1120700, 19 grudnia 1233900, 20 grudnia 1203250, 21 grudnia 1183000, 22 grudnia 1165000, 27 grudnia 1146800, 28 grudnia 1208400, 29 grudnia 1215400, i 31 grudnia 1220600.

PRODUKCJA JEDWABIU SZTUCZNEGO.

Warszawa. (PAT.) Produkcja jedwabiu sztucznego w jedynej dotąd fabryce polskiej wynosiła w ubiegłym roku 40.000 klg. Obecnie powstaje druga fabryka jedwabiu sztucznego pod Mysz-kowem.

SNIEŻYCA I MROZY.

Warszawa. (AW.) Wszystkie pociągi dalekobieżne mimo śnieżycy wyszły z Warszawy w swoim czasie. Odwołano tylko niektóre pociągi podmiejskie.

Warszawa. (AW.) Skutkiem długotrwałych mrozów w wielu miejscach zamrzły rury mrazowe, tak że musiano je sztucznie ogrzewać.

ZVALORYZOWANA TARYFA POCZT.

Warszawa. (AW.) Od jutra wchodzi w życie nowa zwaloryzowana taryfa pocztowa.

REORGANIZACJA MIN. REFORM ROLNYCH.

Warszawa. (AW.) Ogłoszono tu rozporządzenie Rady Min. w przedmiocie reorganizacji statutu ministerstwa reform rolnych. Ministerstwo to dzielić się będzie na 3 departamenty: 1) administracyjny, 2) paracelacyjny i 3) osadniczy.

STRAJK NA GÓRNYM ŚLASKU.

Gliwice. (PAT.) Robotnicy tutejszej elektrowni wstrzymali dziś pracę. Powodem strajku jest masowe wydalenie robotników wskutek przeprowadzenia 10-godzinnego dnia pracy. Dziś przedpołudniem nie wyszedł żaden dziennik. Władze uruchamiają samopomoc do obsługi elektrowni. Strajk objął Gliwice, Zabrze, Zaborze i inne miejscowości.

KONFERENCJA BALTYSKA W KOWNIE.

Kowno. (PAT.) Litewski minister spraw zagranicznych komunikuje, że konferencja ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich w Kownie odbędzie się w połowie lutego. Litwa wysłała już zaproszenia do poszczególnych państw bałtyckich. Jeden z dyplomatów litewskich udał się do Rewia, celem przygotowania materiału dla konferencji.

WYLEW SEKWANY.

Paryż. (PAT.) Przypływ wody w Sekwanie osiągnął najwyższy poziom. W głównych dopływach Sekwany rozpoczął się spadek.

NOWE LINJE LOTNICZE.

Praga. (PAT.) Polradio. Wedle doniesień Pragerpresse w najbliższym czasie zostanie utworzone prywatne towarzystwo lotnicze z udziałem państwa, mające za zadanie zorganizowanie w okresie najbliższych dwu lat następujących dróg lotniczych: Praga-Berno-Praga-Preszburg, Berno-Kraków, Preszburg-Piszczany, Preszburg-Budapeszt, Zagrzeb-Tryest, Preszburg-Koszyce, Czerniowiec-Kijów. W ten sposób dodaje dziennik będzie ustalona bezpośrednia komunikacja powietrzna z Polską, Rosją, Rumunią, Węgrami, Jugosławją i Włochami.

50.000 DOLARÓW NAGRODY.

Boston. (PAT.) Reuter. Pewien tułajski kupiec żydowski wyznaczył nagrodę 50 tysięcy dolarów za najlepszą propozycję zmierzającą do trwałego pokoju. Agencja dodaje, że o nagrodę tę ubiegać się będą Francuzi, Włosi, Anglicy a prawdopodobnie także Niemcy.

Rezolucje zarządu głównego PSL „Piast”.

Warszawa. (Tel. wł.) 7. stycznia. Wczoraj odbywały się przez cały dzień obrady Zarządu Głównego PSL „Piast” przy współudziale wszystkich członków. Po wysłuchaniu referatu i omówieniu spraw organizacyjnych i bieżących pod przewodnictwem wiceprezesa Bobka przyjęto jednomyślnie rezolucje, które przytaczamy:

1. Zarząd Główny przyjmuje z zado-woleniem do wiadomości sprawozdanie prezesa Witosa. Zarząd Główny stwierdza, że polityka klubu zdołała w kierunku wzmocnienia państwa i realizacji zdobytych już postulatów ludowych i że zła wola i niedojrzałość polityczna oraz intrygi postronne uniemożliwiły osiągnięcie tego wielkiego celu, jaki sobie stronnictwo wytknęło i do zrealizowania jego dążyło przez współpracę klubu PSL w polskiej więk-szości parlamentarnej.

2. Wobec tego, że posłowie Bryl, Pawłowski, Pluta, oraz inni ulegszy przez tych prowadzonej intrydze spowodowali upadek rządu stworzonego z wielkim nakładem pracy, opierające-go się na polskiej większości, Zarząd Główny stwierdza, iż wymienieni posłowie krokiem swym przerwali daleko posuniętą konsolidację stosunków w państwie, zaszkodzili podjętej sanacji skarbu i rozpoczętej realizacji postulatów ludowych, a zwłaszcza reformy rolnej.

3. W związku z oświadczeniem premiera Grabskiego w sprawie polityki ekonomicznej Zarząd Główny wzywa klub PSL do wysunięcia wobec rządu postulatów, odpowiadających rolniczemu charakterowi kraju, a szczególnie postulatów małorolnych.

4. Uważając wykonanie reformy rolnej za konieczne ze stanowiska państwowego i ludowego, Zarząd Główny wzywa klub, aby się bezwzględnie sprzeciwił wszelkim próbom, zmierzającym do umiędziewienia względnie przeszkodzenia w jej wykonaniu, a w razie zwłoki, aby wszczął jak najdalej idące kroki.

5. Zarząd Główny stwierdza, że grupa posłów z Brylem na czele znała układ zawarty przez stronnictwa polskiej większości parlamentarnej, że nie którzy z nich wybitnie współpracowali w doprowadzeniu układu do skutku, że wszyscy ci posłowie za układem tym

na posiedzeniu głosowali, że wszystkie ich postulaty w sprawie reformy rolnej przedłożone dnia 14. grudnia 1923 roku przez p. Pawłowskiego, przez klub o-względnione zostały, wobec tego ani układ, ani reforma rolna nie mogły się stać przyczyną spowodowanego przez nich rozłamu.

6. Poseł Bryl złożył przed wyborami wobec Zarządu Głównego oświadczenie, że w razie nieprzychylnego dla niego wyroku czy to sądu obywatelskiego, czy państwowego, rozstrzygającego jego sprawę, złoży mandat poselski. Takież oświadczenie złożył p. Bryl w liście otwartym, przez siebie ogłoszonym, a jednak mimo niekorzystnego dla siebie wyroku sądu polubownego nie dotrzymał słowa honoru i przez secesję z klubu PSL starał się uchylić od wypełnienia przyjętego zobowiązania. Wobec tego, że p. Bryl jeszcze obecnie występuje w charakterze członka PSL „Piast”, Zarząd Główny powołując się na wspomniany wyrok sądu obywatelskiego, wzywa p. Bryla do złożenia mandatu poselskiego oraz usuwa go z grona członków PSL.

7. Zarząd Główny poleca prezydium stronnictwa zbadanie oświadczenia sądu marsz. w sprawie senat. Hamerlinga i powzięcia na tej podstawie decyzji.

8. Na podstawie artykułu 3-go statutu organizacyjnego usuwa się posłów Pawłowskiego i Plutę z PSL „Piast”.

9. Zarząd Główny odracza depozycję w sprawie innych posłów ostatniej secesji, upoważniając prezydium do zajęcia stanowiska wobec każdego z osobna.

10. Zarząd Główny jako właściciel tygodnika „Sprawa Ludowa”, wychodzącego we Lwowie, zatwierdza decyzję Prezydium Zarządu Głównego, zakomunikowaną zarządowi okręgowemu we Lwowie listem urzędującego wiceprezesa J. Dębskiego, powierzającemu reprezentację i kierownictwo powyższego wydawnictwa p. Janowi Blankiemu, urzędującemu wiceprezeso-wi okręgowego Zarządu PSL we Lwowie. Sekretarzem naczelnym P. S. L. „Piast” mianowany jest były sekretarz osobisty premiera Witosa p. Henryk Dzendel.

Starania Węgier o pożyczkę zagraniczną.

Budapeszt. (PAT.) Polradio. Komisja finansowa parlamentu obradowała dziś nad sprawą pożyczki zagranicznej przy czym minister skarbu Kalay udzielił wyjaśnień, według których rząd zamierza w związku z tem wydać liczne zarządzenia. Zapotrzebowanie na pokrycie państwowych kosztów administracyjnych na półrocze wynosi 100 milionów koron papierowych oraz 300 milionów koron długów, które w tym czasie rząd będzie musiał pokryć. Wobec tego rząd pragnie otrzymać zaliczki na wzmiankowaną pożyczkę, a także wypuścić krajową pożyczkę, nie uciekając się jednak do środków przymusowych. Najważniejsze zarządzenie polega na dążeniu w kierunku notowania korony w Zurychu, przy czym rząd pragnie uniknąć sztucznej kontroli, dążąc do zrównoważenia notowania korony w kraju w ten sposób, aby korona krajowa i zagraniczna utrzymywała się na niskim poziomie. W najbliższym czasie będą zawarte w tempie przyspieszonym układy handlowe z państwami Małej Ententy i państwami za-

granicznymi. Handel w kraju będzie zwolniony od wszystkich ograniczeń wwozu i wywozu. Centralna dewiza zostanie zwinięta, poczem nastąpi powrót do wolnego handlu dewizami. — Uprzywilejowaniu handlu oraz przemysłu zostanie położona w ten sposób tania. Węgry wróca do wolnego handlu, korona węgierska ustabilizuje się i odpowiadać będzie całkowicie wartości korony w Zurychu.

Budapeszt. (PAT.) Minister sprawiedliwości wniosł do zgromadzenia narodowego nowelę do ustawy karnej. Nowela składa się z dwóch artykułów. Wedle art. 1-go nieprawne posiadanie i ukrywanie środków wybuchowych podlega karze 5-ciu lat więzienia a w razie okoliczności obciążających 10 lat więzienia. Kara ta dotyczy także, którzy namawiają do starania się o środki wybuchowe. Drugi artykuł orzeka, że zbrodnia pozbawienia człowieka życia przy pomocy środka wybuchowego ma być karana dożywotniemi więzieniem.

Ustawa o bezpieczeństwie państwa w Bułgarii

Sofia. (PAT.) Sobranie uchwaliło w trzecim czytaniu projekt ustawy o bezpieczeństwie państwa. Wedle tej ustawy wszystkie organizacje wkraczające na drogę działania przemocą albo posługujące się aktami przemocy w celu

zmiany ustroju państwowego są zakazane. Sobranie uchwaliło również w drugim czytaniu projekt ustawy udzielającej amnestji uczestnikom zamieszek wywołanych w czerwcu i wrześniu przez komunistów.

ZJAZD FIZJOGRAFÓW.

Kraków. (PAT.) Komisja fizjograficzna Akademii Umiejętności w Krakowie, w porozumieniu z Tow. Przyrodników im. Kopernika we Lwowie, urządziła od 3. do 5. bm. zjazd fizjografów, na który przybyło do Krakowa kilkudziesięciu uczestników z całej Polski. Celem zjazdu było wzajemne porozumienie i omówienie organizacyjnego programu badań fizjograficznych na ziemiach polskich. Obrady rozpoczęły się 3-go bm. w Akademii Um. Zjazd otworzył przewodniczący komisji fizjograficznej Akad. Um. prof. dr. Hoyer. Imieniem Akademii powitał zjazd prezes dr. Morawski Następnie prof. Unśw. dr. Szafer omówił zadania kulturalne ochrony zabytków przyrodniczych w Polsce, podnosząc ogromną potrzebę opieki nad tymi zabytkami nie tylko ze strony społeczeństwa, ale także przez ochronę prawną państwową. Po wykładzie uczestnicy zjazdu zwiedzili muzea przyrodnicze i muzeum archeologiczne znajdujące się w Akademii Um. Popołudniu tego dnia i dni następnym odbywały się obrady kilku sekcji, a obrady plenarne pod przewodnictwem prof. Czekanowskiego ze Lwowa odbywały się 4. i 5. bm. Z rezolucyj uchwalonych podnieść należy między innymi: Badańiami fizjograficznymi na całym obszarze ziem polskich ma się zająć 5 głównych środowisk naukowych o pełnej autonomii i inicjatywie, a mianowicie w Warszawie dla Polski środkowej w Krakowie dla południowo - zachodniej, we Lwowie dla południowo-wsch. w Poznaniu dla północno - zachodniej, a w Wilnie dla północno - wschodniej. Orazem dla badań w kraju mają być muzea przyrodnicze i pracownie. Muzea mają być naukowe i dydaktyczne. Celem stałkiem programu badań fizjograficznych i organizacja ich ma się zająć odpowiednio do teraźniejszych warunków zorganizowana komisja fizjograficzna Akademii Um. i jej koła, względnie jej oddziały w poszczególnych środowiskach naukowych. Nadto postanowił zjazd zwrócić się do ministerstwa oświaty z prośbą o przyspieszenie statutu organizacyjnego dla państwowego centralnego muzeum przyrodniczego w Warszawie, założonego przed trzema laty.

Kowno. (PAT.) Minister do spraw żydowskich Rosenbaum po skreśleniu etatu ministerstwa do spraw żydowskich oraz oświadczeniu Gaiwanauaskasa, że ministerstwo to jest zbędne — podał się do dymisji.

Warszawa. (PAT.) Sekretarz poselstwa litewskiego w Warszawie p. Feliks Domas został mianowany wicekonsulem w Indiach. Stanowisko sekretarza poselstwa litewskiego w Warszawie objął p. Arnold Tonsons.

Berlin. (PAT.) Jak donoszą z Wiednia został tam aresztowany poszukiwany oddawna herszt międzynarodowej bandy fałszerzy pieniędzy Turek Gabbriel Babbat, rodem ze Sytji. Jak się okazało wola jego była w całości przeobrażona na wielki warsztat do wyrobu głównie holenderskich i angielskich fałszywych banknotów.

Paryż. (AW.) Wedle „Matina” międzynarodyjanka komisja wojskowa obecnie z dniem 10 bm. ponownie swe czynności w Niemczech.

Düsseldorf. (AW.) Z powodu zaprowadzenia 10 godzinnego dnia pracy wybuchł tu konflikt między robotnikami i pracodawcami. Lokaut objął 30.000 robotników metalowych. W obszarze Düsseldorfu proklamowany ma być strajk generalny.

Londyn. (PAT.) Lohradio. Z N. Jorku sygnalizują, że w stanie Illinois i Missouri panują niepamiętne od lat 20 mrozy. Temperatura spadła do 66 stopni niżej zera (Fahrenheit). W starach tych zanotowano 20 wypadków śmierci wskutek zamarznięcia.

Moskwa. (AW.) W Petersburgu wskutek wylewu rzeki Newy wydarzyła się tak wielka powódź, jakiej najstarsi mieszkańcy nie pamiętają. Część miasta w dzielnicy fińskiej mostu kolejowego została całkowicie zalana. Woda podniosła się o 128 cali. Szereg fabryk i domów zalanych. Straty bardzo wielkie.

Kurator dla ochrony praw posiadaczy listów zastawnych.

Na wniosek Związku Samoobrony posiadaczy papierów wartościowych ustanowił Sad okręgowy cywilny we Lwowie p. dr. Seweryna Panetha, adwokata we Lwowie, kuratorem dla ochrony i dochodzenia praw posiadaczy listów zastawnych Gal. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Równocześnie wyznaczona została audyencja na dzień 12 lutego br. o g. 11 przedpołudniem biuro nr. 8 Sądu Okr. cywilnego przy ul. Rutowskiego 13, celem odbycia zebrania posiadaczy listów zastawnych Gal. Tow. Kredytowego Ziemskiego. Zebranie to dokona wyboru trzech mężów zaufania i tyluż zastępców, których obowiązkiem będzie wspierać kuratora radą i rozstrzygać imieniem posiadaczy, o rodzaju i sposobie przedsięwzięć się mających kroków przeciw Gal. Tow. Kred. Ziemskiemu.

Wybór dokonany będzie większością głosów. Większość głosów oznaczona będzie wedle nominalnej kwoty listów zastawnych, posiadanych przez osoby głosujące. Z tego względu konieczne jest, aby w zebraniu tem wszyscy bez wyjątku członkowie bądź to osobiście, bądź przez pełnomocników udział wzięli.

Celem stwierdzenia ilości głosów, należy Sądowi jeszcze przed audyencją przedłożyć wszystkie posiadane listy zastawne Gal. Tow. Kred. Ziemskiego, albo też kwity depozytowe (dowody złożenia) wystawione przez władze państwowe i samorządowe lub banki. Członkowie zamiejscowi mogą, miast osobistego stawienia kwity depozytowe (dowody złożenia) przesłać wraz z ostepowaniem na 470.000 mk. pełnomocnictwem procesowym in blanco tj. bez wymienia osoby pełnomocnika Związkowi Samoobrony Posiadaczy Papierów Wartościowych. — Członkowie zamieszkałi we Lwowie, którzy w audyencji osobistego udziału brać nie chcą lub nie mogą, winni albo złożyć posiadane przez się listy zastawne Gal. Tow. Kred. Ziemskiego do depozytu Związku Samoobrony w Banku Dyskontowym we Lwowie, ul. Legionów 3, do rąk p. dyr. Zarugiewicza, skarbnika Związku, albo też posiadane przez się kwity depozytowe (dowody złożenia) oddać między 3—6 popoł. w biurze Związku i podpisać tamże zbiorowe pełnomocnictwo do zastąpienia w Zgromadzeniu.

Wszystkie kwity depozytowe (dowody złożenia) zawierając mają uwagę wystawiającej je władzy, względnie

PIEBIZNA MIEKA, TYJAMY, KRAWATY JEDWABNE, SKARPETKI, CHUSTECZKI, LASKI, PARASOLE I t. p. W WIELKIM WYBORZE I PO CENACH NADER UMIARKOWANYCH POLECA ZNANY MAGAZYN MÓD MESHICH THE GENTLEMAN LWÓW, PLAC HALICKI. (ROG BATOREGO).

W WTOREK 8 b. m. PO RAZ OSTATNI w Kinoteatrze „Apollo” NAD WŁASNĄ MOGIŁĄ IV. SERJA „HRABINY PARYŻA”. 118

instytucji, iż wydane zostały, celem obliczenia głosów na zgromadzeniu posiadaczy listów zastawnych Gal. Tow. Kred. Ziemskiego w dniu 12 lutego 1924 w Sądzie okręgowym cywilnym we Lwowie, tudzież, że przed ukończeniem Zgromadzenia, listy zastawne, których złożenie tymi kwitami stwier-

dżono, nie mogą być z depozytu podjęte.

Kwity depozytowe, złożone Związkowi, tudzież listy zastawne złożone do depozytu Związku w Banku Dyskontowym będą mogły być podjęte najaz jutrz po odbyciu zgromadzenia t. j. 13 lutego br.

O kolonistach niemieckich.

Poznań.

Sprawa likwidacji posiadłości niemieckich w Polsce utknęła od pierwszej chwili zapoczątkowania jej na punkcie martwym, z którego nie poruszyła się prawie ani na krok do tej chwili. Na przeszkodzie stanęła tu najnie spodziewanej w świecie „zasada”, a właściwie chawa wielkich posiadaczy ziemskich, którzy w przymusowej likwidacji posiadłości niemieckich widzieli naruszenie prawa własności. Zapomnieli jednakowoż ci „ludzie zasad”, że nie ubliża w niczem, lecz przeciwnie, potwierdza i wzmacnia prawa własności osobistej fakt zwrócenia zrabowanej posiadłości właścicielowi prawnemu. Nikt zaś chyba nie zechce twierdzić, że ziemia polska, obecnie w rękach niemieckich będąca, dostała się w te ostatnie drogą inną, jak zorganizowanego a powagą praw wydawanych przez rząd zaborczy osłanianego społecznego i politycznego bandytyzmu, podstęp, intryg etc... Były niewątpliwie i wypadki dobrowolnych w całym tego słowa znaczeniu transakcji, kiedy Polak bez żadnego przymusu moralnego lub gospodarczego sprzedawał Prusakowi ziemię, aby za tę hanbę swoją hulać zagranicą lub robić interesy. Takie wypadki należały wszakże do nadzwyczajnych wyjątków, a szczególnie w latach ostatnich. Traktaty zaś pozwalają odbierać nam tylko ziemie zrabowane na Polsce po 1908 roku. Inniemi słowy jeżeli przypuścić, że 10 proc. własności polskiej dobrowolnie odstąpiono Niemcom, to nie więcej jak 10

proc. całej dzisiejszej posiadłości niemieckiej wolno nam przywrócić prawej właścicielce — Polsce. Z tego, co mamy prawo wywłaszczyć przymusowo (około 5000 osad) zaledwie w ostatnim roku Komitet likwidacyjny sprzedał około 200 osad i zatwierdził dobrowolną sprzedaż drugich 200, dokonana przez Niemców na rzecz Polaków.

Po ustąpieniu prezesa Komisji likwidacyjnej hr. Jana Żółtowskiego i po kilkumiesięcznym bezkrólewiu w dziedzinie tej niesłychanie doniosłej dla całego państwa sprawy, miarowano narzeczcie nowego prezesa w osobie prof. B. Winiarskiego, którego fizjonomja na terenie obrony naszych praw zagranicą jest wystarczająco znana, aby mogła wzbudzać jakiegokolwiek powątpiewania co do korzyści z zaszczytnej zmiany. Nie ulega wątpliwości, że prof. Winiarski nie zaniedba nic, co likwidację przyspieszy. Wystarczy mu na to i znajomości rzeczy i dobrej woli. Ale jest inna poważna przeszkoda w całej akcji likwidacyjnej: oto nie posiadamy pod tym względem żadnego wytkniętego planu, żadnej określonej polityki. W stosunku do Niemców nie wiemy, czy to są nasi wrogowie, czy lojalni obywatele państwa narodowości niemieckiej? W całym szeregu postępowań władz polskich wewnątrz i na terenie zagranicznym konstatujemy bezustannie zamykanie oczu na najbardziej widoczne objawy zdrady, szpiegostwa i intryg, o czym nikt niema odwagi głośno powiedzieć nawet wówczas, gdy

Włodzimierz Dworzaczek.

Nekrologia

OGŁOSZENIE.

Przy Państwowej szkole zawodowej żeńskiej we Lw. wie, przy ul. Zielnej 8 została otwarta z dn. 15 wr. esnia 1923 r. **Pracownia modniarstwa** która przyjmuję wszelkie roboty a zakres jej wchodzące i wykonuje zamówienia z własnego lub dostarczonego przez strony materiału.

Przy wymienionej wyżej szkole urządzane będą również i w tym roku: a) **dwumiesięczny kurs modniarstwa**, oraz b) **trzymiesięczny kurs krawiectwa damskiego**.

Wpisy na powyższe kursy odbywają się codziennie w kancelarii szkoły między godz. 11-tą a 1-szą, gdzie się udziela dalszych informacji.
112 **Dyrekcja szkoły.**

†
Cecylja z Goldenbergów Malackiejska żona Wiceprezesa Sądu okręgowego zmarła po ciężkich cierpieniach dnia 6 stycznia 1924, przeżywszy lat 61. W smutku pogrzebił mąż i dzieci zapraszają krewnych, Przyjaciół i Znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w środę dnia 9 stycznia 1924 r., o godzinie 2-giej popołudniu z domu żałoby przy ul. Nabełkowskiej 19 na cmentarz Łyżakowski. Osobne zawiadomienia nie będą rozstawiane. 121

JADWIGA HLASKOWA. 4)

Ultramarina.

Czary Rywiery.

Ciąg dalszy.

Panna Naumow rzekła sprytnie: — Pewno pan robi sobie dużo takich przykrych barier w życiu z napisami zabrania się, lub nie wolno.

— Naturalnie, każdy musi pod jakimś sztandarem iść w życiu.

— Sądę, że może, a nie musi, ja żadnych indywidualnych „musów” nie przyznaję, jestem człowiekiem wolnym.

— Zatem pani i do żadnej narodowości nie zechce należeć.

— Narodowość to rzecz przypadła, będzie kiedyś „jeden pasterz i jedna owczarnia”, ja przyspieszam ewolucję.

— A może opóźnia pani?

— To za głębokie dla mnie.

Pan Naumow słuchał z niechęcią rozmowy pani, a w końcu zaznaczył:

— Lili zawsze więcej mówi, niż czyta i myśli.

— O tak — potwierdził Włodzimierz — panna Lili lubi się oczerniać.

— Pan sądzi, że to oczernianie?

— Poniekąd, panna Ania ma zamiar w moim towarzystwie nacieszyć się

pieknościami natury Monte Carlo, a potem zajdźmy trochę do salonów, aby popatrzeć.

— Zatem gorzkie rozstanie — rzekła panna Lili — i wstała. Pożegnali się obojętnie i poszli.

Chwilę po ich odejściu panowała cisza, którą przerwała Ania:

— Niech pan trzyma swoich znajomych wyłącznie dla siebie, na eksport niech pan nie daje, zdaje się, że nie pasujemy do siebie, a tu takie tłumy ludzi, że każdy do siebie odpowiedni gatunek do towarzystwa. To nie sąsiedztwo na naszej głuchej wsi, gdzie trzeba przyjąć ludzi takich, jakimi są.

— Aniu — co tak srogo.

— Nie srogo, tylko proszę się dzielić, jak serce dyktuje, a nie łącząc nas.

— Idziemy już na spacer, dzień będzie rozbiórą i dla nas za mało zostanie.

Kelner wziął trochę złota za śniadanie i poszli do parku, otaczającego kasyno nad morzem. Zwykle podczas gry bywali tam rozpaczeni gracze, którzy szukali ustronia, gdzie by było można pomartwić się trochę lub spokojnie skończyć samobójstwem, kłuche istnienie bez namony.

Park był egzotycznie wspaniały. Nie był jednakże atrakcją. Tłumy bawące w kasynie, nie miały najmniejszej

chęci podziwiania cudów przyrody, obchodziło ich zupełnie co innego. Park się wznosił wysoko nad morzem, o kilkanaście piątr. Pochodzili po nim, potem po schodach spuścili się niżej, gdzie było urządzone polowanie na gołębie. Stał tam nad morzem wysoko wzniesiony gołębnik i strzelnica.

Ludzie widoku krwi chcieli, strzelali do wyfruujących na wolność biednych symbolicznych ptaków, które postrzelone konały u stóp myśliwych.

Czatowali na nie kucharze restauracyjni i kończyły podniebny żywot na różne.

Popatrzeni trochę i spuścili się jeszcze niżej, na sam brzeg do przystani parowców.

Odchodził właśnie statek z wycieczką na Korsyke.

— Aniu, pojedziemy w najbliższej przyszłości na Korsyke.

— Dobrze, ale z mamą.

— Jak zechce.

— Napewno samej nie puści z toba, a nie zechce mnie pozbawić tej przyjemności. Bo uważasz Włodziu, teraz my sprawiamy gody życia.

— O nie zupełnie, co do tego, to ja mam inne pojęcie.

— No, jakie?

— Abyśmy byli nierozdzielni i samotni, rozumiesz.

— Może by to przyjemne za krótko

trwało, nastąpiłby przesyty i znudzenie. Ty lubisz nowe wrażenia, ty i już teraz z przyjemnością widzisz tę Naumow.

— Nic dziwnego, znam od dzieciństwa.

— Teraz pójdziemy po ścieżynkach na te groźne potężne zwały skał, i wtedy zobaczymy właściwie kasyno jako bardzo małe, podłe i przyziemne.

Po dwudziestu minutach stanęli na szczycie, na małej platformie otoczonej ławkami, wykutymi w skale. Siedli z rozkoszą i poili oczy najciemniejszym widokiem na świecie. Kasyno, hotele, ogrody, wille, sklepy i kioski, wszystko to wyglądało jak małe zabawki dziecinne postawiane na małym stołeczku. Tylko morze, zawsze wspaniałe i z każdego punktu piękne i potężne, jaśniało barwą ultramariny. Poili oczy i milczeli.

— Czy to można porównać z hazardem gry, powiedz sam.

— Ach ty moja słodka kapłanko cnoty, daj rączkę, łatwiej ci będzie wspinać się na te zawrotne wysokości.

Pół godziny wspinali się ku górze, przeszli wspaniałą szosę, przecięli sznur pedzających aut, co bez przerwy wiozły specjalistów, stałych mieszkańców i z innych miejsc Rivieri, ku molochowi gry.

C. d. n

Ruch Prawniczy i Ekonomiczny.

Kwartalnik poznański, poświęcony nauce życia prawniczemu i gospodarczemu całej Rzeczypospolitej, liczy 3 lata istnienia. Wykłada pod nacelną redakcją prof. Peretkowiacza, z wyjątkową zupełną punktualnością, pomimo niezmiernie trudnych warunków wydawniczych.

Złożeniem „Ruchu Prawniczego i Ekonomicznego” jest zaspokojenie potrzeb naukowych i udzielenie informacji o życiu prawniczym i gospodarczym jaknajszerszym kołom prawników i ekonomistów. Dlatego kwartalnik nie jest zbiorem rozpraw naukowych, poświęconych przedewszystkiem teorji, lecz główny nacisk położył na dostarczanie wiadomości fachowych.

Nawet rozprawy, — w każdym zeszyście znajdujemy jedną z dziedzin prawa, drugą z zakresu ekonomji — poruszają zagadnienia aktualne. Tak prof. A. Peretkowiacz zajmuje się sprawą „Kryzysu parlamentaryzmu”, p. Kierski „Stanem prawnym walki o ziemię w b. dzielnicy pruskiej”, prof. Sułkowski kreśli „Uwagi o projekcie ustawy wekslowej”, a prof. Wasłutyński omawia kwestję „Właściwości Najwyższego Trybunału Administracyjnego”. Z dziedziny zaś ekonomji w roczniku trzecim znajdujemy rozprawę prof. Taylora „Zagadnienia polskiej polityki emisyjnej”, w której rozpatruje kwestję wpływu na inflację emisji na cele gospodarcze, Dr. Z. Karpulski przedstawia „Gospodarstwo i prawne podstawy pierwszej emisji marek polskich”, Dr. Janicki na podstawie badań angielskich omawia „Środki zaradcze przeciw kryzysom gospodarczym”, p. Piekalkiewicz wyłuszcza „Reformy polskich podatków przychodowych”.

Ze znanymi ołowiznącego na ziemiach polskich ustawodawstwa zaznajamiają systematycznie przeglądy prawodawstwa, z dziedziny prawa konstytucyjnego (przez prof. Peretkowiacza), prawa administracyjnego (przez prof. Kasznicę i Wasłutyńskiego), prawa skarbowego (przez Dr. Zaleskiego), prawa i procesu karnego (przez prof. Bosnowskiego), prawa cywilnego, handlowego i procesowego (przez prof. Ohanowicza, Sułkowskiego, Stelmachowskiego), zobowiązań międzynarodowych polskich (przez Dr. Sobolewskiego). Wielką doniosłość praktyczną ma stała rubryka orzecznictwa karnego i cywilnego Sądu Najwyższego dla wszystkich dzielnic, podająca tezy wyroków do poszczególnych artykułów kodeksów i ustaw. W ostatnim roczniku umieszczone zostało po raz pierwszy orzecznictwo Sądu Najwyższego jako Trybunału wyborczego oraz orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który rozpoczął swoją działalność.

Ekonomicznie znowu znajdują bardzo obfite zebranie faktów i ich oświetlenie w Kronice Ekonomicznej, opracowywanej przez fachowców, obejmującej rolnictwo, przemysł, handel i komunikację, stosunki robotnicze, stosunki walutowe, spółdzielczość, ubezpieczenie, gospodarkę komunalną. O ruchu naukowym w Polsce i zagranicą informuje bogaty dział rozpraw i sprawozdań z kółek naukowych i ekonomicznych polskich i ważniejszych w językach obcych, połączony z systematyczną bibliografią, a także treść czasopism polskich i obcych.

Wymienione zalety „Ruchu Prawniczego i Ekonomicznego” zapewniły kwaralnikowi znaczne, jak na nasze stosunki, koło czytelników, które powinno stale się rozszerzać wobec wzrostu liczby polskich prawników i ekonomistów.

Prof. B. Wasłutyński.

Podręczniki ruskie.

Nowe urzędowe podręczniki ruskie do szkoły stale nie uznają Państwa Polskiego; pisać o „kraju” w granicach b. Galicji itd., choć przegadana je osobna komisja. Na emmentarzu z r. 1922 jest notatka, że ułożył go Mikołaj Matwijczuk, a przyjęła go szkolna komisja pod przewodnictwem wzytatora J. Matwijowa. Ten podręcznik używa stale na wy „Ukrainy” zamiast Rusji, (gdy w poprzednim elementarzu było stałe słowo „Rusini”), i nie zna Państwa Polskiego i Polaków; (w całej książce tego słowa nie ma), choć przecież masa polskich dzieci na nim się uczy, bo każde dziecko polskie jest onąd obowiązane do uczenia się języka ruskiego z tego urzędowego elementarza, a ktoś odpowiada za dobór takiego autora i takich cenzorów książki. Jest tam groźba za nieużywanie języka „ukraińskiego”, a nawet wierszyk o zabawie dzieci, które im wybierac „atamanów” i bawic się w „słuczowników”. Na końcu zaś nie dano hymnu państwowego, a zato pomieszczono Ojciec nasz obok tekstu liturgicznego także w „ukraińskim” tłumaczeniu, choć tego w żadnym podręczniku dotąd nie było (zawsze był tylko tekst cerkiewny) i choć księża ruscy uważają to za herezję nowatorów, wprowadzających wyznaczenie „ukraińskobawońskie”. Wydanie tego podręcznika, tak odmiennego od podręczników ruskich z czasów b. Austrii, nie powinno ujść bezkarnie.

Lwów przed pół wiekiem.

(Ze wspomnień ks. Adolfa Sigmunda).

III.

Sporty. — Majówki. — Zabawy. — Pogrzeby. — Karnibalizm karawaniarzy.

Młodzież dawniejsza we Lwowie innymi niż dzisiaj, zajmowała się sportami. Podczas gdy młodzi dnie całe poświęcali grze w guziki na ulicy, odcinając ostatni guzik od płaszczu lub spodni, starsi chłopcy, wojenno animuszu pełni, stacjali walki. Każda prawie zabawa kończyła się bójką. W r. 1868 młodzież gimnazjum Fr. Józefa gimn. niemieckiego i szkoły realnej co niedzieli chodziła po egzorcje na Wysoki Zamek, gdzie staczała ze sobą zacięte bójki. Jednej niedzieli wyjechał na pole walki dyrektor gimn. Fr. Józefa śp. St. Sobieski z profesorami, przypatrzył się zabawie i w rezultacie zabronił uczniom uczęszczania po egzorcje na Wysoki Zamek.

Gorzej było, gdy przyszło do walki z młodzieżą rzemieślniczą. Terminatorzy wogóle odnosili się do uczniów prowokacyjnie, wykrzykując za nimi urągłiwie: — Panicze, pójdziemy na głowacze!

Była to aluzja do zbierania chrząszczów i motyli.

Walka „paniczów” z terminatorami kończyła się często wobec liczebnej przewagi ostatnich, kłeską uczniów i pospiesznym odwrotem do domu, przy akompaniamencie szyb, tłuczonych kamieniami.

Rozpowszechnionym sportem zimowym na przedmieściach było bicie żydów, wracających z targu przez rogatki. Za byle parkanem formował się oddział zaopatrzony w kule śniegowe, a kto najlepiej trafił, był bohaterem dnia. Niekiedy psoty te wyradzały się w dzikość. Na prowincji bicie żydów przybierało duże rozmiary i kończyło się nieraz krwawo.

Starsza młodzież gimnazjalna zabawiała się grą w piłkę na górze św. Józefa i w ogrodzie Jabłonowskich, którzy równocześnie służył żołnierzom za musztrę. Lecz i te zabawy często przechodziły w bitkę, gdy nadeszła obca grupka studentów.

W latach 70-ych wielką popularnością cieszyły się majówki, urządzone przez cały zakład naukowy z udziałem profesorów i uczniów. Za miastem, na polance, przy dźwiękach muzyki węgierskiej spędzała młodzież na śpiewach i zabawie dzień cały. Popołudniu przychodzili na miejsce zabawy rodzice i krewni uczniów, nie obeszło się więc bez tańców, a do kadryla stawało po kilkadziesiąt par. Po roku 1877 urządzają wycieczki każda klasa z osobna, najczęściej do lasu w Krzywczycach lub w Wiunikach, a prawie każda kończyła się u Weismana.

Weisman, właściciel kartuzy za rogatką Lyczakowską nie był dzisiejszym paskarzem, a cennik swój przystosowywał do skromnych kieszeni studentów. Za szklanke piwa brał 4 krajacary, za szklanke mleka 2 krajacary, za kromkę chleba z masłem 5-6 krajacarów, zależnie od grubości kromki, za kielbaski 2 kraj. Cionista altana, w ogrodzie za karczmą, rozbrzmiewała od śpiewów, deklamacji i popisów oratorskich, a wszystko odbywało się w granicach przyzwyczajonego, że nie zawsze czuwało nad młodzieżą oko profesorskie.

Celem częstych wycieczek był również Wysoki Zamek, gdzie w latach 70, każdy młody człowiek uważał sobie za obowiązek przewieźć jaknajwiększą ilość tacek ziemi pod budowę kopca. Do pracy tej był początkowo taki zapal, że jeden drugiemu wyrwał narzędzia z ręki. Nadzorem robót i pilnowaniem narzędzi zajmował się śp. Pawulski, em. urzędnik Wydziału krajowego, gorący patriota. Nosił zawsze rogatywkę z trzema rogami, która miała swoją historję. Gdy w r. 1863 rząd austriacki zakazał noszenia rogatywek, śp. Pawulskiemu, nie stosującemu się do zakazu, policjant austriacki obiecał raz na ulicy chwarty róg czapki. Odtąd śp. Pawulski chodził w trzyrożnej cza-

pie i miał z władzami święty spokój. Za jego to inicjatywą odbyło się przemieszenie z podwórza ratuszowego na Wysoki Zamek wielkiego lwa kamiennego. Tożono lwa w trudzie i pociera walkach drewnianych. Gdy osobliwy ten pochód lwa miał ruszyć z magistratu, śp. Pawulski, przejęty ważnością chwili, prosił śp. ks. Róbnego, seniora wikarych katedralnych, by uderzono we wszystkie dzwony w katedrze. Udało mu się jednak wyperswadować, że ceremonjał taki może być niestosowny, bo dzwoni się... także przy pogrzebach.

Pogrzeby przed pół wiekiem odbywały się skromniej, niż dziś. Karawani byli nieoszkoleni. Po obu stronach wozu szli czterej karawaniarze z pochodniami smolnemi, które więcej dymity, niż świecy. Karawan ciągnęły liche szkapy, okryte czarnym kirem, obramowanym białą taśmą. Trumny były drewniane, lakierowane na czarno lub czerwono, zamożniejszych chowano w trumnach politurowanych. Trumien metalowych nie znano. Trumny bardzo zamożnych ludzi były obite sukmem czarnem lub fioletowem.

Przed księdzem kroczyło zawsze kilku bobożnych, zapewne członków jakiegoś bractwa, którzy bardzo głośno śpiewali „Jezu w ogroju mdlejący”. Uwagę wśród nich zwracał człek jeden, kulawy i skromnej postaci, który śpiewał najpodejrzniej, usiłując za wszelką cenę przegłuszyć swoich kolegów.

Rodzina zmarłego nosiła żałobę taką: mężczyźni mieli klapy czarnego surduta obramowane białą tasiemką, kobiety zaś i panny czarne suknie z białem u dołu obramowaniem. Przy każdym pogrzebie dzwoniło w kościele św. Antoniego i cerkwi św. Piotra i Pawła we wszystkie dzwony.

Karawaniarze ówczesni uprawiali swój zawód w sposób wcale niepocholebny. By prześcignąć konkurenta i zdobyć jaknajwięcej nieboszczyków, posługiwał się przedsiębiorca pogrzebowy całym sztabem wywiadowców, których jedynym zadaniem było śledzić gdzie kto umiera. Skoro tylko na ulicy ukazał się ksiądz z Panem Bogiem, w ślad za nim sunął już, jak cień, uśmiechnięty karawaniarz, a po zniknięciu księdza w bramie domu rozpoczynał konferencję ze stróżem kamienicznym, kto, gdzie i jak umiera.

Gdy nad ciepłemi łezkami stała zapłakana żona, ojciec lub dziecko, cicho odchyłały się drzwi pokoju i stawał w nich — kłaniający się karawaniarz. Niejednokrotnie ciszę śmiertelnej agonji przerywał gromki turkot wozu na podwórzu. To przyjechał naturalnie usłużyć karawaniarz i ściera już pospiesznie trumnę z wozu. Nieraz gdy ksiądz udzielał abszolucji choremu, pod drzwiami nagle zaczyna ujaść pies. Spójrz w okno, a z pewnością zobaczysz za niem walczącego z psem karawaniarza.

Gdy autor wspomnień, ks. Sigmund, chorował w r. 1890 na malarję, w szpitalu złożył mu dyskretną wizytę karawaniarz, pytając czy ksiądz jeszcze żyje. Po przyjsciu do zdrowia chował ksiądz jednego z parafian i zapytał obecnych karawaniarzy, który z nich tak czyhał na jego życie? Wówczas jeden, bijąc się w pierś, oświadczył:

— Słowo honoru daję, to nie ja, ale Kurkowski mówił, że z tego księdza już nic nie będzie.

— Widzicie, że żyję i was jeszcze pochowam! — odpowiedział na to ksiądz ze złośliwą radością i na przekór karawaniarzom cieszył się do dziś dzień najlepszym zdrowiem.

Przedsiębiorstw karawaniarskich było we Lwowie trzy: Lubedynka na Lyczakowie, na Zielonem zaś Kurkowskiego i Geschöfka. Pogrzeb u nich kosztował 70-80 zł. Około r. 1890 śp. Opuchiak urządził przedsiębiorstwo po-

grzebowe na sposób nowoczesny: sprzęwadził karawany oszkolone, czarne dźwże konie do karawanu, karawaniarzy poubierał w stroje hiszpańskich grandów i magnatów węgierskich, furanom powadzał na głowy dżokeji angielskie. Pogrzeb I. klasy kosztował u niego 300 złr.

Miasto dobrze zrobiło, wykupując zakład; niema dziś w pogrzebach teatralności, a co ważniejsze, tego karnibalizmu u służby pogrzebowej, który tak raził dawniej. (K.)

Działalność komunistów w Polsce.

Ze źródła międzynarodowego informują nas, że komunistycy na partja robotnicza Polskiej rozwinięta ostatnio szczególnie intensywną działalność. Na odbytych w końcu roku ub. zjeździe partyjnym przyjęto szereg uchwał, z których najważniejszą jest dążność do zorganizowania całej partji komunistycznej w grupy bojowe. Poza tem Centralny komitet K. P. R. P. razcił znaczną ilość instruktorów do najbardziej uprzemysłowionej części Rzplitej, którym polecił magazynowanie broni w celu przygotowania wystąpień zbrojnych. W instrukcjach podkreśla się szczególnie by korzystano z każdej okazji zatajgów między policją, wojskiem i ludnością i odbierano broń. Zaleca się również w instrukcjach przy każdej nadającej się sposobności strzelać do policji i wojska, bowiem — zdaniem komunistów — środek ten działa podniecająco na tłumy. Instrukcja nakazuje pozatem jak najbardziej wzmożoną działalność wśród wojska, drogą organizowania „jacejek”, mających za zadanie wprowadzenie rozprzeżenia do szeregów armji polskiej. Centralny komitet KPRP liczy na pomoc rewolucyjną w Niemczech. Literatura komunistyczna specjalnie zarzucane są kresy, które zdanem komunistów, są przez nich całkowicie opanowane.

Z ruchu wydawniczego.

* „Świat Kobiecy — Record”. W krótkim przeciągu czasu pismo to stało się istotnie najlepszym odzwierciedleniem wszystkich spraw, dotyczących się kobiety. Wydawane wytwornie, przynoszące mnóstwo ilustracji, podaje, prócz literatury i sztuki, fachowe artykuły z dziedziny mody, kosmetyki, gospodarstwa, spraw społecznych itd., a wszystko to w sposób gruntowny, choć lekki i przystępny. „Świat Kobiecy” jest jedynym piśmie, które przynosi w każdym zeszyście mnóstwo modeli i gotowych krojów. Redaktorka naczelna Janina Łada-Walicka umie rzeczywiście doskonale pogodzić stronę praktyczną z estetyką, tak, że każdy numer jest coraz piękniejszy. W ostatnim styczniowym zeszyście spotykamy między innymi następujące artykuły: „Listy o modzie”, „Szkice psychologiczne”, „Karnawał J. Kossaka” z artykułem Artura Schroedera, powieść T. Nittmanusa „Kornaczka”, „O kobiecie japońskiej” wiersz Butrymowiczówny, „Roboty ręczne” drobniutki karnawałowe, „O teatrze warszawskich”, Irena Sołska-Grosserowa „Kobieta motyl”, „Chusteczka do nosa”, „O dziełach”, „Oszczędności w gospodarstwie domowym”, „Dobra gospodyni”, „Pogadanki kosmetyczne” itd., ponadto kilkadziesiąt gotowych modeli ostatniej mody. Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzna 1. 27.

* „Mały Świątek”, najstarszy ilustrowany dwutygodnik dla młodzieży od 10 do 14 lat. 30 rok wydania. Treść Nr. 1 stycznia 1924: Nowy Rok (wiersz). Dalszy rok życia. Styczniowa tajemnica polskich lasów. Do polskich dzieci. Złote okrucy. Nie na łanach srebrem tkanych (wiersz). Podarunek dla najmłodszych (fejleton). Ryś. Pogawędka z przyjaciółką. Rzeczy ciekawe. Pomyśl i zgadnij. Żarty i żarciki. Adres: Spółka Zjednoczenia Młodzieży „Mały Świątek”, Poznań, Pocztowa 15.

* Nr. 1 Tygodnika „Myśli narodowe” zawiera następującą treść: Uspokojenie — Jan Zamorski. O prawdę chodzi, nie o pozory przyzwyczajenia! — Ks. Dr. Kazimierz Lutostawski. Beryl a general Sikorski. I. — Zadawa z „Czasu” i Izidor z Łodzi — (a. n.). „Brylizm”. Żydzio o nowym rządzie. Tryumf Esterki. Co zawdzięczamy Krakowowi? Kraków — (x). Poseł Pawłowski. Karczma Turwina w Lublinie. Nowa plimokracja. Pierwszy nekrolog śp. Włodzimierz Tetmajera w „Kurjerze Porannym”. 555 wice ministrów — (a. n.). „Mateusz Gliński” — (a. n.). Od Administracji.

* Nr. 1 Tygodnika „Szopka”, wśród bogatej treści zawiera następujące ilustracje: H. Nowodworskiego — Zyczenie i Pasztyrm w życiu rodzinnym; K. Grussa — Twardy orzech drożyny. Godne zazdrości! Trzej Królowie; J. Kleczyńskiego — Złoty noworoczny.

Sprawy ruskie.

AGONJA TRUDOWIKÓW.

Członkowie ruskiej partji radykalnej zerwali z partją trudowicką, którą trwającą od czasu wojny i organizującą swoją własną partję, zapowiadają prowadzenie polityki samodzielnej. Hasłem ich jest odzyskanie niezawisłości ziem ruskich nawet w drodze rewolucji. Początkowo szukali oni konfliktu z Ukrainą sowiecką, lecz tam nieprzyjęto ich oferty, bo robienie nastrojów komunistycznych wśród ludności ruskiej po wsiach przysła już na siebie ukraińska socjalna demokracja. Udał się więc radykałi ruscy do obozu wręcz przeciwnego, mianowicie do zwalczającej sowiecką grupę emigracji ukraińskiej w Pradze, której przewodzi Mykiet Szapował. Fantastyczne te plany skończyły się wkrótce podobnie jak mrzonki Petruszewicza, a zwiększa tylko ferment warszawski w społeczeństwie ruskiem.

REORGANIZACJA PARTJI TRUDOWEJ.

Opozycja objawiającą się w ruskiej partji trudowej, opracowuje nowy program partyjny i zamierza przedłożyć go do uchwalenia „Narodnemu Zjazdowi”, który ma być zwołany w lutym br. W kołach pracowniczych twierdzą, że opozycja nie zdoła zdobyć dla siebie większości, a wystepując skończy się nową i prawdziwie już ostateczną kompromitacją Petruszewicza. Nową koncepcją jego jest zorganizowanie w kraju walki o niezawisłość państwa galicyjsko-włodzimierskiego i staranie się zjednać dla niej sejmowy klub ukraiński, dotychczas jednak bezskuteczny. Klub ten zajęty jest obecnie konsultacjami z reprezentantami Białorusinów a zresztą sam nie przedstawia dzisiaj jednolitego przedstawicielstwa narodowego, gdyż osłabiają go komunisty z posłem Prystepą na czele, którzy przygotowują teren dla swej propagandy na Wołyniu.

NOWE PISMO RUSKIE.

Od 1 stycznia br. wychodzi w Lwowie nowe pismo ruskie codzienne „Wpered”, jako organ ukraińskiej socjalnej demokracji, dla inteligencji. Korzystając z rozbięcia się ruskiej partji trudowej pismo to, holdujące fałszywie zasadom komunistycznym, stara się wszelkimi siłami podtrzymać ten rozkład, ażeby wykorzystując go zresztą, jednak dla siebie zwolenników. Z jego inicjatyw zorganizowano nową bojówkę z części szkolnej młodzieży ruskiej, która pod anonimową formą „Referentury prasy i propagandy ukraińskiej Krajowej Rady Studenckiej” wydaje orzecza za walką o ukraińskie tajne szkoły.

KPINY Z WŁADZ.

Na odczwie ruskiej w sprawie składek na cele oświatowe, podpisał się po Szepetyczynie i innych — Dr. Pańczyszyn jako „rektor ukraińskiego Uniwersytetu”. Dzwłone są praktyki cenzury pod kierunkiem Małyny, która przepuściła i tekst rażący i taki podpis. Chyba władze administracyjne nie puszczają płazem takich kpin, skoro one zakazały istnienia tego „uniwersytetu” i ściągają jego wykłady, a ktoś się podpisuje w druku jako rektor nielegalnej i ściąganej instytucji. Także Fedak podpisuje się ciągle jako senator Staropigi, choć mu Województwo tę funkcję odebrało i też robi to bezkarnie.

„REHABILITOWANI”.

Pod takim tytułem daje ruski „Prabor” 11 nazwisk akademików, chodzących na lwowski uniwersytet. Rusini bojkotują takich akademików i terrorem zmuszają ich do wystąpienia, a do chodzenia na ławie ich kursy. W tym bojkocie państwowej szkoły posługują się jawnie piórem i „rehabilitują” tych, co ulegli ich naciskowi — to wszystko zać wolno robić bez interwencji cenzury i bez wkroczenia władz. Naturalnie stać płynie zachęta i kpiny z władz u Rusinów.

AGITACJA MONARCHISTÓW ROSYJSKICH.

Według niesprawdzonych dotychczas wiadomości, pochodzących z ruskich sfer politycznych, w związku z rzekomą koronacją Mikołaja Mikołajewicza na cara rosyjskiego, bawił w Lwowie niedawno b. pułkownik pułku luzarskiego ksiądz Gawański i prowadził pertraktacje z ukraińską emigracją w imieniu nowego cara i grupujących się około niego monarchistów. Ks. Gawański posiada wielkie dobra na Ukrainie i z tego tytułu zalicza się do Ukraińców.

Zamierzaniem jego jest wciągnięcie emigracji ukraińskiej do organizacji mającej na celu restytucję monarchji rosyjskiej. Wedle jego oświadczenia, Rosja odrodzi się jako monarchia związkowa na wzór przedwojennej monarchji niemieckiej a Ukraina ma stanąć w tym związku monarchicznym niezależne państwo z własnym władcą koronowanym, na którego upatrzonym jest jeden z magnatów ukraińskich.

Wiadomości bieżące.

Lwów, dnia 8 stycznia.

TEATR WIELKI.

Wtorek, 8 stycznia, o g. 7 „Bał maskowy”.

Środa, 9 stycznia, o g. 7 „W krainie baśni”, balet.

TEATR MAŁY.

Wtorek, 8 stycznia, o g. 7 „Pokojówka szuka miejsca”. (Po raz ostatni.)

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek 8 stycznia o godz. 7 „Bajadera” abonentem ważny.

Środa, 9 stycznia, o g. 7 „Królowa Montmartru”.

Do P. T. Prenumeratorów. Ponieważ zauważyliśmy, że jeszcze znaczna część nie wpłaciła, dlatego przedłużamy termin do 10 bm., z tem, że po tym terminie nieodwołalnie wstrzymamy wysyłkę względnie doręczanie dziennika, przyczem Wydawnictwo za strażę sobie prawo żądania dopłaty na wypadek konieczności dalszego podwyższenia ceny numeru pojedynczego i prenumeraty z dn. 15 bm.

— Dzisiejsza „Bajadera” z Miłowska, ulubioną primadonna naszej operetki, będzie napewno znowu wysprzedana. Właściciele bloków abonamentowych mogą je rezerwować w kasie Teatru Nowości.

— „Dzwonek alarmowy”. Wesola ta komedia Hennequina i Coulousa, której premiera odbędzie się we czwartek w Teatrze Małym, będzie miała bardzo dobrą obsadę w osobach pp. Czajkowskiej, Zakrzyńskiej (artystka ta poraz pierwszy ukazuje się w dużej odpowiedzialnej roli), Sienkowskiej, Romanówny, Orzechowskiego, Debowicza, Lochmana, Nawrockiego i Zbrojewskiego. Reżyser p. Orzechowski odbywa codzienne próby z tej arcywesołej komedji, która w Paryżu doczekała się sukcesu przedstawień.

— „Tajemnica Zuzanny” i „Pajace” w nowej inscenizacji. Melomani lwowscy będą mieli sposobność przytoczenia w Teatrze Wielkim dość niezwykłego wieczoru: pójdą mianowicie „Tajemnica Zuzanny” i „Pajace” w tak zmienionej szacie, że znakomite dzieło Leoncavalla objawi się w zupełnie innej pod każdym względem formie, według pomysłu reżysera p. Mikołaja Lewickiego.

— Zebranie Koła ZLN. III. Dziel. odbędzie się w piątek 11 bm. o g. 7 wieczór w sali Sokoła III, a tematem będzie pogadanka polityczna, która zajął poseł Dr. Marceł Prószyński.

— Rada Sieroca IV. Dz. Zwyczajnie miesięczne zebranie członków Rady Sierociej Dzielnicy IV. odbędzie się dziś we wtorek 8 bm. o godz. 6 wiecz. w szkole św. Antoniego przy ul. Głowackiego. O komplet członków uprasza przewodniczący.

— Związek Ludowo-Narodowy urządza w niedzielę 13 bm. o g. 7 w. w sali przy ul. Pańskiej 11 tradycyjny „Opłatek” dla swych członków, ich rodzin i wprowadzonych gości przy udziale posłów i senatorów. Lista otwarta w lokalu Klubu, ul. Pańska 11, l. p. codziennie od g. 7 do 8 w.

— Zebranie Lwowskiego Koła P. S. L. odbędzie się w środę, 9 stycznia br., o g. 6:30 wiecz. w lokalu przy ul. 3-go Maja 12 III p. Sprawy bardzo ważne.

— Zarząd Związku Pracującej Inteligencji Polskiej z Rusi zawiadamia najsilniej, że zapowiedziane na 6 bm. Doroczne Ważne Zebranie nie doszło do skutku, z powodu zbyt małej ilości przybyłych członków. Zebranie to odłożono na niedzielę, 20 bm. o 4 popoł. w lokalu Czerwonego Krzyża, ul. Bielowskiego l. 6. Ponieważ mają się odbyć wybory nowego Zarządu, koniecznym jest jaknajbardziej udział członków.

— Lwowski Chór Techniczny. W pierwszych dniach kwietnia odbędzie się jubileuszowy zjazd byłych członków Tow. „Lwowski Chór Techniczny”. W tym celu zawiązany komitet zwraca się do PT. danych członków Tow. o nadsyłanie dokładnych adresów.

— Zebranie Miłośników Lwowa. Dnia 9 bm. odbędzie się w lokalu P.B.K. Ossolin-skich 11 (1 podwórce, 3 schody, III. p.) o godz. 6 wieczór zebranie Zrzeszenia Miłośników Lwowa. — O liczny udział uprasza się.

— Wieczór taneczny na cel budowy domu dla Tow. głuchoniemych „Nadzieja”, odbędzie się w sali Kongregacji Kupieckiej ul. Czarnieckiego 1, w dniu 12 bm. o godz. 9 wiecz. — Wstęp od osoby milion marek, dla pp. Akademików 500 tys. za okazaniem legitymacji. Muzyka p. Osady. Strój spacerowy. — Zaproszenia wydaje się w kancelarii przy ul. Lyczakowskiej 35.

Klub Szermierzy urządza w sobotę dnia 12 bm. o godz. 8 wieczór w lokalu wільnym Pańska 16 II. p. tradycyjny „Opłatek” i uprasza Członków o wzięcie jaknajbardziej udziału w tej uroczystości. — Lista wyłożona w Sekretariacie Klubu codziennie od godz. 6 i pół do 8 wieczór, do

piątku 11 bm. włącznie. Dr. Leonard Stahl, prezes. Dr. Roman Langner, sekretarz.

— Zjazd N. O. K. Przez dwa dni ubiegłe obradował we Lwowie w Ratuszu Zjazd doroczny Narodowej Organizacji Kobiet pod przewodnictwem p. Senatorki Szebeko i z udziałem pos. p. Helder-Egerowej, tudzież delegatki Zarządu Centralnego warszawskiego, Szczegółowe sprawozdanie umieścimy w najbliższych dniach.

— Z Czerwonego Krzyża. Na ręce JWP. dyr. Tomickiego składa Okręg Lwów Polskiego Czerwonego Krzyża serdeczne podziękowanie całemu personelowi urzędniczemu służby MKE, za upomniki gwiazdkowe dla ciemnych inwalidów, umieszczonych przy ul. Klepańskiej 27.

— Prawo państwowe. (t. t. zw. prawo publiczności dla szkół średnich za rok ubiegły podaje ostatni nr. Dziennika urzędowego kuratorium nr. 6 z 13 XII. 1923 i wyłącza następujące szkoły ruskie, które to prawo otrzymają w czasie od wydania poprzedniego numeru: Czortków, gimnazjum im. Szaszkiewicza; Horodenka, gimn. im. Szewczenki; Kołomyja, gimn. Ukraiń. Tow. Ped.; Przemyśl, gimn. Ukr. Instytutu dla dziewcząt; Tarnopol, gimn. z. Ukr. Tow. Ped.; seminarjum naucz. Bazylijanek i ich szkoła powsz. w Jaworowie; sem. żeń. Ukr. Tow. Ped. w Kolomyji i sem. żeń. Bazylijanek w Stanisławowie.

— Jak należy wypełniać zeznania o majątku? Pod tym tytułem ukazała się w handlu księgarskim broszura o podatku majątkowym wraz z wszystkimi przepisami wykonawczymi. Broszura ta objaśnia w sposób bardzo popularny i jasny całą ustawę i zawiera wzory zeznań do tego podatku. Autorem tego, dzisiaj bardzo ważnego wydawnictwa jest Naczelnik Dep. Ministerstwa Skarbu p. Stanisław Iglicki, który sam przy tej ustawie pracował, co daje pewność, iż każdy podatnik znajdzie dokładne i wyczerpujące objaśnienie.

— Spóźnione wypłaty w Sądzie karnym. Rozgoryczenie wśród sędziów i funkcjonariuszy tut. Sądu karnego wywołał fakt, że wszystkie sady lwowskie wypłaciły 50 proc. dodatek do poborów gradniowych jeszcze w sobotę, a jedynie Sąd karny opóźnił się w wypłatach i urzędnicy wczoraj naprośnie czekali na swe pobory. Winą o to departament rachunkowy, który wszak pamiętać powinien, że każdy dzień zwłoki to strata dla funkcjonariuszy.

— Żydz przy dostawach wojskowych. Donoszą nam z miasta, że w 6 Dywizjonie Taborów we Lwowie (składy i warsztaty taborowe) głównymi dostawcami są żydzi: Chań Krebs (płótno), Rubin Katz (skóra), Bracia Zimand (drzewo budulcowe), Tisch (żelazo) itp. Czyżby naprawde Dowództwo 6-go Dywizjonu Taborów nie może poszukać jakich katolickich dostawców? Czy obywatelkmi władz wojskowych jest popieranie żydowskich kapitałistów?

— Przymusowa sprzedaż wędlin i tuszycz. Wczoraj w południe, jak było zapowiedziane, odbywała się pod okiem policji sprzedaż zakwestjonowanych u niektórych rzeźników wędlin i tuszycz. I pokazało się, jak sprzedaż ta była na czasie po leźbie kupujących. Choć artykuły te sprzedawano według inż. podwyższonej taryfy, pod wszystkim sklepami, Comiego, Konopackiego i Ichniowskiego tłoczyły się tłumy publiczności. Widoczny zatem brak tuszycz. Z powodu wielkich zapasów, znalezionej u Comiego, nie zdołano wczoraj wysprzedać wszystkiego, to też dalszy ciąg odbędzie się dziś. Wczoraj na ul. Lyczakowskiej sprzedawano jedynie niektóre wędliny i słoninę, dziś zdaje się będzie już smalec, który wczoraj wydawano publiczności na ul. Janowskiej.

— Gwiazdka dzieci sierót inwalidzkich. Dzięki ofiarności naszego obywatelstwa i staraniem Związku Inwalidów Wojskowych odbyła się w niedzielę, 30 z. m., Gwiazdka dla dzieci i sierót po inwalidach. Piękną salą Tow. Strzeleckiego wypełniona była po brzegi. Jawił się też: Dowódzca D. O. K. Gen. Jędrzejewski z adiutantem, w zastępstwie wojewody radca Fridrich, komendant Domu Inwalidów pułk. Dr. Kohlmer, prezes Tow. Weteranów z r. 1863 Seroczyński, w zastępstwie dyrektora Policji Dr. Kreiner i wiele innych osobistości. Prze ważną część obecnych stanowił świat malarzy, których wzrok pieścił widok pięknie przystrojonego drzewka, oświetlonego różnobarwnymi żarówkami. Po odegraniu kolędy przez zespół mandolinistów „Hejnał”, powitał gości w kilku gorących słowach prezes Związku Inwalidów Wojskowych inż. Lisowski. Dalszą część programu wypełniły produkcje artystyczne. Po pierwszej części programu zaproszono do stołów około 200 dzieci, które uraczone skromnym posiłkiem. Na zakończenie każde dziecko otrzymało pakiet gwiazdkowy. Opuścić salę o buziaczkach wesołych wyraźna podziękę widać było w oczach dzieci. Całość dzięki ofiarnej grze pp. Oleśkiej, Skringerówny, Hubertówny wypadła wspaniale. Podkreślić należy, że zespół mandolinistów „Hejnał” pod batutą p. Koneckiego, zgrały doskonale piękną swą grą, urozmaicał cały wieczór.

— Opłaty od paszportów zagranicznych. Od 1 stycznia br. opłaty paszportowe usta-

łone zostały we frankach złotych, w wysokości następującej: za paszport zagraniczny 15 fr., zezwolenie na ponowny wyjazd 5 fr., wiza wyjazdowa 5 fr., paszport wielokrotny 30 r., wielokrotna wiza do Gdańska 45 fr., paszport ulgowy 5 fr., zezwolenie ulgowe na ponowny wyjazd 2 fr., książeczka paszportowa 0.5 fr. Opłaty pobierane będą w markach polskich według kursu dnia.

— Spóźnienie pociągów. Wczorajsze spóźnienia pociągów były mniejsze, niżby się tego po śnie mrozu można było spodziewać. Pociąg pospieszny ze Sniatyna spóźnił się z przyjazdem do Lwowa o godzinę, pospieszny z Krakowa 2 i pół godziny, posp. z Podwołoczysk 10 minut, posp. z Bo rysławia 15 minut, pospieszny z Katowic i Krakowa (normalnie przybywa o godz. 1.50 do Lwowa) przybył z opóźnieniem 5 godzin 6 minut, pociąg osobowy z Warszawy via Rawa Ruska 1 godz. 35 minut, osobowy z Krakowa 1 godzinę 43 min.

— Nowe podwyżki w restauracjach lwowskich. Na prośbę interesowanych zezwolił Województwo Magistrat lwowski do ułożenia nowego cennika dla restauracyjnawiar i cukierni, z uwzględnieniem znacznego podrożenia w ostatnich czasach wszystkich towarów konsumpcyjnych. Specjalnie restauratorzy otrzymają znaczną podwyżkę na wędlinach i potrawach mięsnych, tudzież na przystawkach zbytkowych. Cennik ten ogłoszony będzie w najbliższych dniach po ustaleniu go w porozumieniu z przedstawicielami Stowarzyszenia gospodnio-szynkarskiego.

— Ruch czytelnicy w Książnicy Publicznej T. S. L. przy ul. Fredry 1, 3 we Lwowie w grudniu z. r. przedstawiał się następująco: W dniu 1 grudnia było czytelników 680, w ciągu miesiąca przybyło 30, ubyło 38, pozostało na d. 1 stycznia br. 692. Z poł. wodni 5 niedziel i czterech świąt Książnica była czynna tylko przez 22 dni. Zakładniona zgłoszeń 3294, przeciętnie na dzień 150; wypożyczono tomów 3823, przeciętnie na dzień 174. Wpływy pieniężne wynosiły ogółem 280.460.000 mk., z tego przypadało na kaucje 148.680.000 mk., na abonament 115.715.000 mk., na dary 10.080.000 mk., na wkładki członkowskie 7.495.000 mk., na wpisowe 2.500.000 mk., na różne 990.000 mk. Przebieg wpływ gotówki na dzień wynosił 12.748.000 mk. Wypożyczalnia otwarta w dni powszednie od g. 10 do 12 rano i od g. 3 do 7 popoł.

— Aresztowanie sprytnego oszust. Znany z ostatniej „cukrowej” afery — Roman Kozłowski, młody jeszcze, ale sprytny oszust — który w ostatnim czasie pod pozorem dostawy cukru na znaczne sumy pieniężne a potem zemknął do Rumunii — zgłosił się wczoraj u sędziego śledczego F. „celem przestąpienia”. Uczynił to w nadziei, że złoży zeznania i odpowiedzieć będzie z wolnej stopy. Złote jednak nadzieje tonbakowego młodzieńca zawiodły go tym razem i Roman Kozłowski z kancelarii sędziego śledczego odprowadzony został do więzienia.

— Za niebezpieczne pogroźki, skierowano przeciw urzęd. policyjnemu Jankiewiczowi w aresztowani zostali wczoraj Władysław Rudnicki i Stanisław Seniów.

— Gdzie dwóch bije się — tam szyby lecą! Dwa dorozkarcze, Wacław Zieliński i Stanisław Zółtański stoczyli wczoraj na ul. Akademickiej, gdzie zajmują stanowiska, zacętą bitkę. Powodem wielkiej i publicznej awantury była zawiść na le konkurencyjnym. Pierwszy z nich rozszerdził się do tego stopnia, że odparł orzekł ze sanek i rzucił nim na Zółtańskiego. Zle jednak mierzył, gdyż orzekł uderzył w szyby wystawowa apteki Dobrzańskiego, zbilja i spowodował szkodę w wysokości 1 miliarða mk. Zieliński zbiegł. Dyrekcja Policji niewątpliwie zajmie się tymi awanturnikami z pod znaku biczyska i pociągnie ich do surowej odpowiedzialności. Szczęściem, że rzucony z całą siłą orzekł nie ugodził któregoś z przechodniów. Dorozkarcze noszą numery 50 i 84.

— Nagły zgon. Samuel Friedmann, kuł piec i właściciel realności zmarł nagle na udar serca w kancelarii adwokackiej, gdzie podpisywał kontrakt dzierżawy swego hotelu „Pod trzema murzynami” przy ul. Krakowskiej.

— Na sierocą młodzież uchodźczą z za Zbrucza złożono na ręce Komitetu Obywatelskiego Opiekę nad Uchodźcami i Repatriantami przy K. B. K. we Lwowie, ul. Zyguntowska l. 4 (konto w P. K. O. Nr. 152.718) w czasie od 25 do 31 grudnia 1923 następujące ofiary: Mięsiecnie: Lwów: Jrono nauczycielskie i młodzież II Seminarjum żeńskiego 5.295.000 mk.; Filja szkoły żeńskiej św. Anny 633.500 mk.; Sądowa Wisznia: Młodzież szkoły 7-kl. męskiej i żeńskiej 5.295.000 mk.; Nauczycielstwo regionu Sądowej Wiszni 1.100.000 mk. Dorozkarcze: Lwów: Jan Pawłowski (pl. Marjacki) 2.000.000 mk. (pozycja w poprzednim wykazie wypuszczona w druku); pp. Zebrowscy 400.000 mk.; Zydaczów: 7-kl. szkoła żeńska (przez P. K. O.) 347.400 mk.; Wojsków: 6-kl. szkoła żeńska 300.000 mk. — Dziełk. pomocy społecznej styczeń dla młodzieży uchodźczej uratowany. Idzie teraz o luty. Prosimy więc znów o ofiary.

Dział ekonomiczny.

Walne Zgromadzenie Spółki Akcyjnej „Krakus”

Zjednoczone fabryki przetworów wysokowych i owocowych w Krakowie.

Kraków, 3 stycznia.

W dniu 29 grudnia 1923 odbyło się w sali posiedzeń Izby handlowej i przemysłowej Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszów Spółki akcyjnej „Krakus”, Zjednoczone fabryki przetworów wysokowych i owocowych w Krakowie, pod przewodnictwem prezesa Rady Zawiadawczej p. dyr. Alberta Ungara, przy licznych udziałach akcjonariuszów.

Naczelny dyrektor p. Seidenfrau złożył sprawozdanie Zarządu na rok administracyjny od 1 września 1922 do 31 sierpnia 1923, zawiadamiając, że fabryka potażu została uruchomiona, tak że Spółka wyrabia już czysty biały potaż, znajdując na ten produkt dostateczny zbyt w kraju.

W rafinerji spirytusu ustawiono nowy trzeci aparat rektyfikacyjny oraz wybudowano zbiornik na spirytus o pojemności 4700 hl. i zbiornik na melasę o pojemności 6000 hl.

Poszczególne gałęzie przedsiębiorstwa Spółki rozwijały się w okresie sprawozdawczym pomyślnie. Obrót w wojnym składzie wynosił 325 wagonów spirytusu rafinowanego. W własnej gorzelnii przemysłowej, która w ciągu kampanji była w ruchu tylko przez 8 miesięcy, wyprodukowano z melasy 85 wagonów surówki. W innych gorzelniach zakupiono 240 wagonów surówki. Razem przerafinowano w rektyfikacji Spółki w ciągu ubiegłej kampanji 325 wagonów spirytusu i ta ilość spirytusu przeszła przez wolny skład Spółki. W bieżącej kampanji 1923/24 przewidzianym jest zwiększenie obrotu w rafinerji i wolnym składzie do 500 wagonów. Tytułem podatku akcyzowego od spirytusu uiściła Spółka w okresie sprawozdawczym kwotę 13,704,015,150 Mk.

W fabryce wódek i likierów przerobiono około 110,148 L% spirytusu. Wyrobiono 364,715 l. likierów i wódek, które pozbyto częścią w beczkach częścią we flaszkach. W szczególności sprzedano 365,451 flaszek gotowych wódek i likierów.

Spółka zawarła układ ze Związkiem gorzelników S. A. we Lwowie, tenczą którego otrzyma „Krakus” w bieżącej kampanji od Związku do przerafinowania około 200 wagonów spirytusu surowego.

Do zupełnego urządzenia przedsiębiorstwa, tak, aby ono mogło stać na wysokości swego zadania, potrzebne są jeszcze pewne inwestycje. W szczególności należy zakupić nowy kocioł parowy o powierzchni ogrzewalnej 250 m. kwadr. oraz wybudować dalsze zbiorniki na spirytus i melasę. Wreszcie należy wykonać budowę centrali elektrycznej, do urządzenia której przystąpiono już w okresie bieżącym.

Inwestycje te będą wymagały znaczniejszych wkładów pieniężnych, a funduszy na ten cel można dostarczyć nową emisją akcji, chwalić się mającą na obecnym Walnym Zgromadzeniu.

Sprawozdanie powyższe uzupełnił p. dyr. Seidenfrau jeszcze cyframi dotyczącymi obrotu w pierwszych czterech miesiącach bieżącej kampanji tj. w czasie od 1 września 1923 do 29 grudnia 1923.

W tym okresie sprawdziła Spółka 230,712 L% spirytusu, wyprodukowała 300,065 L% spirytusu, przerafinowała 441,074 L% spirytusu. Tytułem podatku konsumcyjnego uiściła do zaradki przedsiębiorstwa cztery miliony Mk. Wystało co innych wolnych składów 133,164 L% spirytusu, poddano denaturacji 50,000 L% spirytusu.

Z powyższego sprawozdania odczytuje się, że zarówno w ubiegłej kampanji, jak i w pierwszych czterech miesiącach bieżącej kampanji rozwijało się przedsiębiorstwo Spółki akcyjnej „Kra-

kus” i wszystkie działy produkcji normalnie i wyzyskało należycie koniunkturę.

Sprawozdanie przyjęto do wiadomości i zatwierdzono jego treść.

Imieniem Rady Zawiadawczej przedstawił p. Fr. Ayvas najważniejsze punkty bilansu Spółki za ubiegły rok administracyjny. Czysty zysk wynosi 3,827,421,085 Mk — Na wniosek Komisji rewizyjnej udzielono Radzie Zawiadawczej i Zarządowi absolutorium z prowadzenia interesów Spółki.

Następnie referował członek Rady Zawiadawczej p. dr. Josefert projekt rozdziału zysku. Uchwalono wypłacić akcjonariuszom tytułem dwudziendy i superdywidendy 5000 Mk od akcji nominalnej wartości 280 Mk. Na cele humanitarne i społeczne wydzieliła Rada Zawiadawcza 530 milionów Mk.

Członek Rady Zawiadawczej p. radca Bronisław Aidukiewicz referował sprawę podwyższenia kapitału o dalszych 152,040,000 Mk przez emisję 543,000 nowych akcji, wypuścić się

mających w dwóch seriach. Po podwyższeniu wynosić będzie kapitał akcyjny ogółem 252,280,000. Kapitał podwyższony wraz z agiem służyć będzie wyłącznie na dalsze inwestycje.

Zebrawnie uchwalilo podwyżkę kapitału i upoważniło Radę Nadzorczą do ustalenia terminów i warunków nowej subskrypcji.

Do komisji rewizyjnej zostali wybrani pp.: dr. Krzyżanowski, dyr. Mester, sekretarz Izby dr. Beres i sekretarz giełdy dr. Drohecki.

Imieniem Rady Zawiadawczej podziękował p. radca Dutkiewicz całemu Zarządowi z dyr. Seidenfrau na czele za jego nieustraszoną i owocną działalność, podkreślając korzystne wyniki w ubiegłej kampanji, oraz złożył osobno podziękowanie Bankowi Małopolskiemu S. A. w Krakowie, który w wydatnej mierze popierał usiłowania Spółki w kierunku rozwoju przedsiębiorstwa, przez udzielenie potrzebnych kredytów.



Wiadomości gospodarcze.

W sprawie eksportu drzewa. Ministerstwo Przemysłu i Handlu projektuje uregulowanie sprawy eksportu drzewa osikowego w ten sposób, iż zamierza uwzględnić te podania, które wotywały do Urzędu Przewozu i Wywozu przed 31 sierpnia 1923 r. i operują się na faktycznie zawartych kontraktach handlowych. Opłata wywozowa wynosić ma według tego projektu 40. proc. zysku eksportowego.

Sytuacja w górnictwie. W związku z dalszą wyżką cen robotnicy Zagłębia Dąbrowskiego i Górnego Śląska wystawili nowe żądania płacy roboczej. W Zagłębiu Dąbrowskiem toczą się w tej sprawie rokowania między przedstawicielami przemysłu górniczego i robotników. Robotnicy żądają 100 proc. podwyżki, podczas gdy przemysłowcy ofiarowują 72 proc. Takie same pertraktacje toczą się na Górnym Śląsku, gdzie — jak i w Zagłębiu Dąbrowskiem — robotnicy żądają 100 proc. zamiast ofiarowanych im 72 proc. Dnia 3 bm. miało odbyć się posiedzenie komisji rozjemczej, którego wynik dotychczas jest jeszcze nieznany.

Konferencja w sprawie notowania cen.

Celem ustalenia jednolitego typu przy notowaniu cen i układaniu cedułów giełdowych na giełdach towarowych. Wydział handlu wewnętrznego Ministerstwa Przemysłu i Handlu zwołuje konferencję na dzień 12 stycznia br. o godz. 11 przed poł.

Ceny eksportowanych z Polski jaj. Według doniesienia polskiego konsulatu generalnego w Paryżu produkcja jaj we Francji pokrywa znaczną część jej zapotrzebowania. Od trzydziestu lat Francja importuje wielkie ilości jaj z zagranicy i z kolonii. W r. 1922 import był o przeszło 100 proc. większy niż w r. 1920, przy znacznym spadku cen. Spadek ten tłumaczy się głównie importem w tym roku z Jugosławii, Polski, Czechosłowacji, gdzie ceny są niższe nawet w stosunku do Algieru i Maroka. Stosunkowa niska cena jaj z Polski tłumaczy się: 1) brakiem gwarancji za ich świeżość, 2) niestarannym umyciem, 3) brakiem selekcji co do wielkości. Usunięcie tych braków podniosłoby natychmiast ceny jaj z Polski zarówno we Francji jak i w Anglii, gdzie zapotrzebowanie jest olbrzymie.

Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 7 stycznia 1924.

Na targu akcji kotowanych i niekotowanych gwałtowna wyżka kursów, która przy drobnych papierach przekroczyła 100 proc. Tendencja wybitnie zwyżkowa. Popyt bardzo duży przy niedostatecznej podaży.

Transakcje w akcjach (w tysiącach marek):

Hipoteczny 2950, 2800, 2900, 2975, 2960, Małopolski 2500, Pokred 500, 600,

525, 575, 625, Przemysłowy 1900, 1950, 1925, Z. B. K. 800, 785, 750, 800, 825, Rolniczy 600, Nafta 2100, 2050, 2075, 2100, P. T. B. 800, 900, 950, 925, 950, (875), Rohn i Zieliński 1600, Tesn.: 21500, 21000, 22000, Zieleniewski 55000, 52000, 54000, Browary 37000, 36500, 36000, 36750, Chodorów 18500, 19000, 19250, 19300, 19500, Cegielski 4800, 5000, 4750, 4600, Gafota 900, 950, 1000, 1200, 1300, 1400, 1450, 1500, Polsot 670,

wart. omlin	Lyd. 1921/1922		Akcje z kuponem bieżącym	7 stycznia		4 stycznia	
	1921	1922		piątek	załaję	transakcje	
280	70	140	Bank Związkowy	400	—	—	—
280	42	120	Bank hipoteczny	2775	3000	2800—2975	2350—2475
1000	300	600	Bank handl. pozn.	420	—	—	—
280	56	140	Bank Małopolski	2475	2525	2500	1800
280	42	140	Bank powsz. kred.	495	630	500 625	420—500
280	42	130	Bank Przemysłow.	1875	1975	1900—1950	1430—1550
1000	250	—	Bank Rolniczy	590	610	600	—
280	56	84	Bank Ziemi Kred.	740	840	750—825	700—725
280	56	84	Bank Ziemny	100	—	—	—
1000	—	600	Zw. Sp. Z. w Poz.	15000	—	—	—
500	—	—	Agrochemia	1200	—	—	—
1000	—	—	Bracia Biskupscy	500	—	—	—
500	500	—	Browary	35000	36900	36000—36750	32000—34000
1000	21	300	Chodorów	18400	19600	18500—19500	16000—16000
—	—	—	Cegielski	4550	5050	4600—5050	4600—5050
1000	200	1000	Ćmielów	7400	8600	7500—8500	5250—5350
140	22	140	Gafota	890	1510	900—1500	600—750
140	800	—	Galicja	2500000	—	—	—
140	119	—	Górka	36000	—	—	—
140	280	14	Karpalit	3475	3525	3500	2000
280	163	200	Krakus	1700	—	—	—
1000	90	—	Niemojowski	3725	4425	3750—4400	2000—2100
1000	300	400	Oikos	20900	21100	21000	16700—17500
500	60	—	Parowozy	2875	3375	2900—3350	1975—2000
500	200	—	Pezet	890	1110	900—1100	450—550
1000	—	750	Płotno	1100	—	—	—
350	14	170	Pocisk	2200	—	—	—
500	100	350	Polska nafta	230	2130	2050—2100	1600—1700
500	225	400	Polskie Tow. Bud.	790	990	800—975	450—540
10000	1500	—	„otega”	2000	—	—	—
140	100	280	Rakuszawa	16000	—	—	5000—16000
200	21	40	Rohn Zieliński	1580	16200	16000	—
140	450	—	Siersza elektr.	900	—	—	900
230	—	50	Siersza górn.	31700	32250	32000	—
700	350	700	Spół. Wydawnicza	50	—	—	—
1000	150	350	Tepege	7500	—	—	—
1000	150	350	Tespy	2900	22100	21000—22000	15250—16000
140	98	280	Trzebinia f. masz.	5000	—	—	—
300	180	250	Ursus	2900	—	—	—
500	150	500	Wild i Skz	1230	—	—	—
1000	170	1070	Zieleniewski	51500	55500	52000—55000	45900
500	100	—	Polski Glob	140	—	—	—
1000	160	250	Polbal	20	—	—	—
140	70	210	Polskie Tow. handl.	1575	285	1600—2800	700
1000	260	600	Polsot	600	1210	670—1200	—
500	100	—	Wawel	100	—	—	—
140	20	50	Zegluga Polska	180	—	—	—

940, 1200, Tohan 1600, 1750, 2200, 2300, 2400, 2700, 2800, Ćmielów 8250, 7500, 8000, 8200, 8500, Karpalit 3500, Niemojowski Tow. Akc. 4000, 4400, 4100, 3750, 4100, 4250, 4300, Parowozy 3200, 3350, 3000, 3050, 3300, 3150, 3100, 2500, Pezet 925, 1000, 900, 925, 1100, Siersza g. 32000.

Transakcje w akcjach niekotowanych (w tysiącach Mk):

Azot 2400, 2500, Chybie 35000, 36000, 37000, drobne 40000, 41000, Czechowice 900, 950, 925, 850, 875, Elektr. n. S. 650, 800, 750, 775, Gazociągi 1900, 1800, 1700, Jaworzno 98000, 99000, drobne 100000, 107000, 105000, 106500, 108000, Gazy 106000, 105000, 104000, 107000, 107500, Len 4800, 5000, 5100, 5200, 5300, nieef. 4600, Lokomotywy 6000, 6200, 6300, Nitra 1550, 1700, 2000, 2200, 2300, 2400, 2500, 2600, 2750, 2800, 3000, Przeworsk 125000, Schön 400000, 425000, Terpentyna 750, 800, Węglówki 250, 275, 300, 325, 315, 330, 340, nieef. 260, 280, 290, 300, Tyśmienica 1500, 1800, 2000, Bk. Ziemia 400, 425, 440, 450, 500, 475, Machleid 3000, Akumulator 4500, 4750, Brugger 4500, 4600, 4400, 4300, Gazolina 5000, 4800, 4600, 4500, 4400, 4300, 4200, Foresta 2500, 2400, 2350, 2300, Olkusz 3500, 3400, 3500, 3600, 3800, 3700, 3800, Radziwiłł 6500, 6700, 7000, Rolindustria 250, 300, (of. kup. 450), Szkło w Kr. 5250, 5500, Star 4000, 4200, Hydropol 300, 330, 365, 380, 400, 420, 425, 450, Przem. drzew. Stanisław 800, 1200, 1250, Czemplińska Zakłady 350.

Notowania giełdowe.

Fr. wa'or. na 8. l.	1,410,000 Mp.
„ „ „ 9. l.	1,850,000 „
Dolar	8,200,000 „

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 7 stycznia 1924.

(Płacono w tysiącach):

Waluty i dewizy: Dolar St. Zjedn. 8200, Belgia 356, Holandia 3093, Londyn 35275, Paryż 405, Praga 238600, Szwajcaria 1428, Wiedeń 100, Włochy 355, Franki złote 1575, Bony złote 1300 8-proc, pożyczka 12750, milionówka 600.

Akcje: Bank dysk. 15500, Bank handl. warszawski 1900, B. Zachodni 7500, Przem. Lwów 1600, Zjednocz. Ziemi polsk. 3250, Związek spół. zarob. 16000, Bank Związku ziemian 425, Wileński B. handl. 485, Cerata 700, Sole potasowe 16000, Kijewski i Scholce 12 1/2, Spies 4100, Puls 1750, Wildt 700, Chodorów 10250, Czernsk 2600, Częstocice 9 1/2, Gosławice 5250, Michałów 7400, Warsz. Tow. fabr. cukr. 16000, Firlej 2475, Łazy 1150, Warsz. Tow. kop. węgl. I. em. 17750, (II. em. 18200, III. em. 19 1/2, IV. em. 22 1/2, b. 23, 21), Cegielski 3950, Fitzner i Gamper 30 1/2, Lilpop, Rau i Löw 3150, Medrzejów 24, (b. 27), Norblin I. em. 4100, (II. em. 4700, b. 7500), Ortwein 1600, Ostrowieckie zakł. 37, Parowozy 2300, Poisk 3275, Rohn i Zieliński 2500, Rudzki I. em. 7250, (II. em. 7500, III. em. 8750, IV. em. 8 1/2, V. em. 8750), Ursus 5000, Zieleniewski 47200, Zjedn. masz. 1800, Żyrard. 750 mil. Boipol 280, Borkowski 2800, Hurt 875, Bracia Jabłkowscy 700, Polbal 875, Skup skór 275, Synd. rolk. 8 1/2, Tkanina 450, Zegluga 600, Ćmielów 5750, Elektryczność 7250, Polskie Tow. elektryczne 800, Kabel 2700, Kluaczewska fabr. 4900, Polski przem. kork. 700, P. Nafta 1400, Polski przem. naft. 3300, Nobel 5 1/2, Lenartowicz 350, Polus 650, Pustelnik 7000, Siła i Światło 2300, Spirytus 12 1/2, Haberbusch 13000, Polski Lloyd 550, Marynin 1725, Brown Boveri 4756, Suchońców 8800, Mirków 8200, Szumilin herbata 950, Strem 30, Dźwignia 1300, (PAT.).

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 7 stycznia 1924.

Akcje: Pol. B. Przem. 2250, Powsz. Kred. 650, B. Hipoteczny 2255, B. Komercyjny 500, B. Małopolski 2850, B. Spół. zarob. 17000, Ziemiak, B. Kred. 900, Tohan 1500, Impex 180, Pharma 3100, Br. Rolniczy 350, Polski Glob 300, Zieleniewski 51000, Cegielski 5500, Trzebinia masz. 4000, Parowozy 3000

Pocisk 3100, Górka 65000, Siersza gór. 31000, Tepege 11750, Nafta 1725, Pezet 300, Pokucie 1700, Strug 7000, Sverd. koss. 1000, Krakus 7000, Cmielów 7000, Siersza elektr. 2250, Chodorów 10000, Teropol 450, Niemojowski Tow. Akc. 4000, Agrochemia 3000, Piasecki 5500.

GIELDA W BERLINIE

Berlin, 7 stycznia 1924.

(W milionach):

Włochy 189525, Londyn 18254250, N. Jork 4895000, Paryż 216455, Szwajcaria 758100, Wiedeń 61845, Praga 127175.

GIELDA SZWAJCARSKA

Zurych, 7 stycznia 1924.

Berlin nie notowano, Holandia 21790 N. Jork 5744, Londyn 2473, Paryż 2875, Mediolan 2482, Praga 1670, Budapeszt 0'03, Bukareszt 2'90, Belgrad 6424 Sofia 410, Warszawa nie notowano, Wiedeń 0'0080 i trzy ósmie, austr. kor. stempl. 0'0081.

Dziś notował szwajcarski B. Związkowy nieoficjalnie Warszawę 0'00659 do 0'006100, Berlin 0'0125—0'0139 za 10 miliardów. (PAT.).

CENY ZŁOTA

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa Oddział we Lwowie

placita za	6 stycznia	5 stycznia
1 austr. kor. złotą	464600	143430
1 markę niem. złotą	1724500	1886100
1 rubel złoty	1719200	3642100
1 frank złoty	1394600	1365700
1 gram czystego złota	1303960	4704279
1 dukat	16525600	16 82700
1 gram srebra	137035	134501
1 frank zł. obliczeniowy	1416005	1386000

GIELDA ZBOŻOWA.

Lwów, 7 stycznia 1924.

Minimalne transakcje w owsie (1180000—12'00000 Mk) i jęczmieniu (13—13½ miliona). Słaba podaż, silny popyt w zbożu twardym i ziemniakach. Ceny szacunkowe: pszenicy 23¼ do 25 milionów, żyta 14—14½ mil., maki

pszennej 40 proc. — 50 mil. Mk, 55 proc. — 42 mil., 70 proc. — 35 mil., żytniej 60 proc. — 33 mil., 70 proc. — 30 mil. Mk, loco Lwów brutto za netto, łącznie z workami. Otręby pszenne 9 mil., żytnie 8½ mil. Mk. netto bez worka.

Ustawa budowlana i potrzeba waloryzacji grzywien.

Nakładane obecnie przez Magistrat kary pieniężne za wykroczenia przeciw odnośnym paragrafom ustawy budowlanej są tak stosunkowo małe, że wina Magistratu, że dają możliwość każdemu pogardzającemu prawem bezkarnie prawie popełniać bezprawie, bo opłaca się często-kroć zapłacić parę przedwojennych szóstek lub kilka koron, by wykonać wbrew ustawie to, co się swawolnikowi podoba.

Rozporządzeniem Rządu ogłoszonym w Nr. 109 r. 1923 Dzienniku Ustaw por. 858 poleca się przy wymierzaniu grzywiny obliczanie w ten sposób, by za 1 (jedną) koronę złota ustalonej w ustawie budowlanej kary pieniężnej liczyć 10.000 (dziesięć tysięcy) marek.

Odnośny par. 83 ważnej dotąd ustawy budowlanej dla m. Lwowa wydana jeszcze w r. 1855 brzmi: „Wykroczenia przeciw postanowieniom par. 3 alinea 1, następne par. 14 i 18 niniejszej ustawy podlegają karze pieniężnej od 5 do 300 zł., a w razie niemożności ściągnięcia grzywiny, karze aresztu od 1 dnia do 2 miesięcy; wykroczenia przeciw innym par., jakoteż przeciw nakazom przez właściwe władze w zakresie niniejszej ustawy wydanym, podlegają karze pieniężnej od 5 do 100 zł., a w razie niemożności ściągnięcia jej, karze aresztu od 1 do 20 dni”.

Karze podpada właściciel budowy lub wykonawca budowy, albo obydwaj w miarę o ile który zawinął. Kara nałożona nie uważa się za wymiar kary, jeżeli uchylona popłaconej wadliwej budowy, jakoteż od dopełnienia zarządzeń władzy a nawet od zmiana wadliwego przedmiotu budowy, jeżeli i o ile właściwa władza u-

zna to za konieczne”. Par. 3 ustawy budowlanej zawiera w sobie wskazówkę co do linii regulacyjnej. Par. 14 odnosi się do zakazu budowania bez konsensu, albo przed uzyskaniem tegoż. Par. 18 ustanawia odpowiedzialność za wykonanie budowy niezgodnie z wymogami techniki.

Z powyżej napisanego jasnym jest, że rozporządzenie Rządowe ogłoszone w Dzienniku Ustaw co do wysokości kar pieniężnych za wykroczenia przeciw przepisom ustawy budowlanej nie jest bardzo groźne, bo, jeżeli zamiast kary w wysokości od 5 do 100 zł. zapłaci winny wykroczenia od 100.000 do 2.000.000 marek, lub od 100 tys. do 6 mil. marek, to kwoty te w rzeczywistości bez odpowiedniej waloryzacji ich są zupełnie nikłe.

Nie ma wobec tego nic dziwnego, że różnego rodzaju pokatni majsterkowie, korzystając z tego, że policja budowlana Departamentu technicznego Magistratu nie ma fizycznej możliwości wiedzieć o wszystkich co się dzieje w dzielnicach, pozwalają sobie znacznie śmielej niż za czasów przedwojennych na obejście ustawy budowlanej.

Fakt ten szkodliwie działać może tak na trwałość przerabianych po kryjomu częstokroć po partacku domów, jak i na ich estetyczny wygląd, co szczególnie zaszkodzić może kamienicom zabytkowym.

Wobec tego należy tak w interesie gminy jak i ogólnie, by Rząd jaknajprędzej zarządził waloryzację kar pieniężnych nakładanych za wykroczenia przeciw ustawie budowlanej, doprowadzwszy wymiar grzywiny do kwot przedwojennych.

inż. W. Motczański.

Sport.

Sekcja narciarska Akad. Zw. Sportowe go zadania swych członków, że zebranie informacyjne w sprawie kursu jazdy na nartach odbędzie się we wtorek 8 bm. o godz. 6 wiecz. w lokalu Związku (Łozińskiego 7). Obecność wszystkich członków bezwzględnie wymagana.

Węgrzy a Olimpiada. Rząd węgierski przeznaczył 500 milionów koron na ekspedycję swych zawodników — a u nas?

Ze Szwecji odjeżdża na Olimpiadę 350 uczestników, w czym 50 do Chamounix i 26 gimnastyków. Rząd dał 200000 kor. szwedz.

Stany Zjednoczone wysyłają również około 350 uczestników do Paryża, koszta ekspedycji obliczono na 350.000 dolarów. Grecja nie weźmie udziału w Paryskiej Olimpiadzie.

Football krajów północnych. (Szwecja, Norwegia, Dania) nie będzie reprezentowany w Paryżu z powodu podania w wątpliwość amatorstwa drużyn reprezentacyjnych np. Hiszpanii, Czech, Austrii, Węgier. Co na to nasz PZPN?

Anglia również ociąga się ze współdziałaniem.

Nekrologia.

†
Za spokój duszy
Sp. Zofii Janowskiej
b. właścicielki dóbr ziemskich w Sanockim
zmarłej dn. 13 grudnia 1923 r. w Stoku w ziemi radomskiej, odbędzie się **Msza Święta** w kościele katedralnym we Lwowie w poniedziałek dn. 14. b. m. o godzinie 12-tej w południe na którą krewnych przyjaciół i znajomych Zmarłej zapraszają 110
Córki.

OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ.
FUTRO podróżne, barany okazałe oraz śniegowce do polowania sprzedam. Marjański 5. III. drzwi 65. 76
FORTEPIAN Bösendorfera krzyżowy, płyta metalowa, krotki, czarny, koncertowy sprzedam. Marjański 5 III. 74
FORTEPIAN lub Pianino kupię. Podać cenę. Hianak. Pańska 21. 42
KAMIENICE Pietrowa z ogródkiem sprzedam, względnie zamienię za większą lub folwark, dopłace Nowachi. Lwów, Grzybowska 63. 7807
KUPIĘ fortepian lub pianino dla sprzedającego z korzyścią. Administracja Wicli pod „Waloryzacja”. 160
SZCZOTKI poleca i zamienia za wósiem
Chrześcijańska wytwórnia
MARJAN GRZEGORCZYK I SP.
WE LWOWIE — BOIMÓW 1.
(hoczna Rutowskiego). 65

POSADY POSZUKIWANE.
UZDOLNIONA panna w krawiectwie szuka szycia w domu prywatnym. Zgłoszenie w Administracji Słowa Polskiego pod „Uzdolniona”. 58
LEKARZ dentystka z kilkuletnią praktyką przyjmie posadę lekarza dentystki ewent. asystentki. Lwów, Fredy 2, nr. 7. 53
OGRODNIK żonaty, bezdzietny, znający się dobrze na swoim fachu poszukuje posady do większego ogrodu od 15 stycznia. Starzycki p. Chocimierz. 73
MŁODY i rutynowany rolnik, żonaty bezdzietny obejmie posadę rzadcy ekonomicznego. Zgłoszenia pod „Gospodarz” do Administracji. 67
LEŚNICZY lat 27, żonaty, z rządowym egzaminem, znający się także na gospodarce rolnej z ócioletnią praktyką lasową we większym majątku, poszukuje posady leśniczego. Zgłoszenia do Administracji pod „Inchowa sika 27”. 66

WOLNE POSADY.
TRIANGULATOR i Rewident pomiarów poszukiwany. Biuro Miernicze. Toruń I. Pomorz. Kupimy Teodolit 20” maszynę do liczenia i inne miernicze instrumenta. 97
Polski Bank Handlowy
we Lwowie 95
przyjmie natychmiast
Szefa Buchalterji
Należycie udokumentowane podania służbowe na piśmie wraz z curriculum vitae założyć wnieść do Sekretariatu ul. Halicka 19.

Instytucja bankowa
poszukuje
zdolnego bankowca korespondenta i jednego kasjera. 103
Zgłoszenia pod L. K. do Administracji.

MIESZKANIA.

MIESZKANIA za lekcje z zakresu gimnazjum (najchętniej niższego) poszukuje sumienny, starszy akademik, kawaler. Łaskawe zgłoszenia pod „Medyk 4” do Administracji. 107
W ZAKOPANEM. Dla zamiejscowych komplety w zakresie szkół powszechnych. Tamże stancje dla 2 chłopców. Opieka i dozór w nauce zapewnione. Kuchnia zdrowa i obfita. Jagiellońska Willa Helena obok Nieczui. Parasiewiczówna. 23
WDOWA po wyższym urzędniku przyjmie dzieci z lepszego domu na mieszkanie z utrzymaniem za prowianty. Okolica placu Jura. Opieka zapewniona, fortepian do dyspozycji. Zgłoszenia do Administracji Słowa Polskiego pod „Sacré Coeur”. 82
ZA pożyczanie 2000 dolarów dam na rok umeblowany pokój i kuchnię z łazienką zgłoszenia pod „Lorenska” do administracji Słowa Polskiego. 117

NAUKA I WYCHOWANIE.

WPISY na kurs inżynierstwa w Kole Pracy, ul. Koralmicka 4, odbywają się popołudniu. 100

MAŁŻENSTWA.

MĘŻCZYZNA w średnim wieku, urzędnik państwowy przytem bardzo bogaty, ożeni się z ładną panną lub wdową o nieskazitelnej przeszłości, wieku od 18 do 30 lat. Posagu niewymagana. Blondynki i siestry mają pierwszeństwo. Rzecz traktuje zupełnie serio. Zgłoszenia z fotografią, za zwrot, której reżę do Administracji Słowa polskiego pod „As Karo”. 63

INŻYNIER nawiąże korespondencje z bogatą panną. Cel: wzajemna wymiana myśli, później ewentualnie małżeństwo. Odpowiedź: Zateksa, Kraków. Post-restante. 113

ROZNE DONIESIENIA.

SUKNIE balowe wykonuje elegancko pracownia su kiej i kostiumów. Modernizowanie futer. Mikołaja 18, I. p. 69
DZIERZAWA pod Lwowem kilkanaście morgów inwentarz żywy i martwy, budynki do oddania Wilja z ogrodem, mieszkanie komfort do wynajęcia. Dwa pokoje z wspólną kuchnią z oowodu wjeżdzu wy najmie, wiadomość Zachariasiewicz, Lwów, Kocha nowskiego 10, parter od 2 do 4-tej. 87

POŃCZOCHY przyjmują do zrobienia i podrobienia tanio. Lyczakowska 19, parter. Pollak. 44
BIURO pośrednictwa pracy dla wszystkich zawodów i nauicyelstwa. Niemczynowska, Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 1361. 120
LISY truję, wypędzam z jam mojami jawnikami, zdo bycz popołowie. Zgłoszenia „Lisy”. Adm. 114

Koniczynę czerwoną
nasienną
63 kupuje
SYNDYKAT ROLNICZY S. A.
Lwów, pl. Marjański 10.

Precz z wyzyskiwaniem!
Znana f-a z do- **Obuwia** odznaczono-
broci wyrobu na na wy-
stawie Brukselskiej złotym medalem w r.
1919 przeniesiona z ul. Lyczakowskiej 22,
na ul. **Leona Sapiehy 57.**
wvrbia

Obuwie z pierwszorzędnych materia-
łów, eleganckie, lekkie
trwałe, najnowszych wzorów, konkuru-
rencyjnie, pod gwarancją.
Poleca się nadal łask. pamięci P. P.
Publiczności. Z szacunkiem
7144 **Józef Kaczmarski.**



FORTEPIANU
w bardzo dobrym stanie
Bechsterna, Bösendorfera,
wzgl. innych pierwszorzędnej marki
poszukuje natychmiast.
Oferenci zechcą się zgłosić w firmie
Putter i Synowie
Lwów, pl. Bliczewskiego 3.
Telefon 1301. 11 6

NA KARNAWAŁ!
poleca skład 11
przy ul. Romanowicza 9.
dżety, korale, sztyfciki, sztrasy,
filtry, kamienie do naszywania,
różne ozdoby do sukien ora z
korale do roblenia storów.

OLEJKI
5 eteryczne
E S E N C J E
do cukierków likierów limonad
Barwniki nietrujące itd
DOMAGALSKI I SKA
Parowa fabryka oleji eterycznych
i esencji — Poznań, zajął. 1911.

KASY wertheimowskie
i KASETKI
PIECE szamotowe
WAGI **ŁÓŻKA**
poleca handel żelaza
M. KIERSKI Lwów, Pasaż Mikołascha.
FILIE: Tarnopol i Zbaraż. 99